



► Z POLICJI

Zaginął jarociniak

Policja poszukuje 89-letniego mężczyzny

► s. 4

WIĘZIENIE ZA ŚMIERTELNE UGODZENIE OJCA NOŻEM

► s. 4

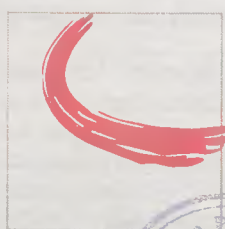


► WYPADEK

Dwie osoby w szpitalu

Do zderzenia dwóch pojazdów doszło pod Żerkowem

► s. 4



GAZETA

Jarocińska

Nr 36 (1195) 6 września 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

KONKURS NA ZDJĘCIE Z WAKACJI ROZSTRZYGNIĘTY

Sprawdź, czy wygrała Twoja fotografia

► s. 8m-9m

CBA w urzędzie

KOGO I CO PRZEŚWIETLAJĄ? ► s. 5

► FALA PRZEMOCY W DOMU I SZKOLE

Dziadkowie modlą się o śmierć wnuka

► WSTRZĄSAJĄCA ROZMOWA Z WIELOLETNIĄ PRACOWNICĄ SZKOŁY

► JAK WYGLĄDAJĄ JAROCIŃSKIE STATYSTYKI?

► JAK CZĘSTO INTERWENIUJE POLICJA?

► ILU OPRAWCÓW BIJE POD WPŁYWEM ALKOHOLU?

► GDZIE SZUKAĆ POMOCY?

s. 8-9



► OŚWIATA

Przedszkola za złotówkę

► s. 10

► ŻERKÓW

DZIESIĄTKI TYSIĘCY NA NAUCZYCIELSKIE JUBILEUSZE

► s. 3

► NOWE MIASTO

Radni fundują softysom

► s. 6

► JARACZEWO

„BOBRA TRZEBA ZNIWELOWAĆ, ZNISZCZYĆ”

► s. 7

► KOTLIN

Pomóż rodzinie, która straciła dom

► s. 3



Gołowąasy

Co łączy burmistrza Jarocina, prezesa spółdzielni, byłego szefa wodociągów, wójta Jaraczewa, radnego powiatowego i wojewódzkiego?

► s. 12



NASZE SONDY

Czy Twoim zdaniem wojsko powinno zostać zlikwidowane?

Nie, wojsko to podstawa naszej ojczyzny **48,1%**Zlikwidować - nie, ale ograniczyć liczbę żołnierzy **27,7%**Tak, w Polsce panuje pokój, a wojsko to niepotrzebny koszt **17,8%**Nie wiem, nie interesuje mnie to **6,4%**

Oddano 614 głosów

PLOTKI

RADNY KAŻMIERCZAK ZDEFRAUDOWAŁ DOKUMENT



Fot. Bartek Nawrocki

W trakcie wtorkowej Komisji Rozwoju Rady Miejskiej w Jarocinie, radni mieli zaopiniować wniosek mieszkańca o wynajem lokalu należącego do gminy. Okazało się, że nie wszyscy mają potrzebne dokumenty. - *Czy państwo radni mają to pismo?* - zapytał z zakłopotaniem przewodniczący komisji Rajmund Banaszyński. - *Ja miałem to pismo wczoraj... Ale sąsiad z komisji sobie przywłaszczył* - wyjaśnił. Sprawdziliśmy. W poniedziałek odbywała się komisja budżetu. Rajmund Banaszyński siedział wtedy obok... radnego Roberta Kaźmierczaka.

RADNA I SEKRETARZ TO RODZINA

Kotlińska radna Jolanta Urbaniak wzięła pod rękę sekretarza gminy Michała Urbaniaka i razem maszerowali oglądać nowy ciągnik. Radną w zakłopotanie wprowadził widok naszego aparatu, dlatego opuściła rękę. Po chwili ponownie chwyciła pod pachę sekretarza. - *A co tam. Przecież my to rodzina* - powiedziała z uśmiechem.



„KOCHANIE, BĘDĘ CIĘ WOZIŁ”

Po ostatniej sesji wójt Kotlina poprosił sołtysów, aby na chwilę pozostali jeszcze na sali obrad. Sołtyska Woli Książęcej wymknęła się jednak, aby zobaczyć nowy ciągnik. - *Mąż pani sołtys chce jechać już do domu* - powiedział do sołtyski przewodniczący kotlińskiej rady Czesław Moch, ponieważ radny Czesław Smoliński prywatnie jest mężem sołtyski Woli Książęcej. - *Jako mąż, to niech jedzie, ale jako kierowca niech czeka. Jak chciałam sobie nająć kierowcę, to powiedział: „Kochanie, będę cię woził”* - zaśmiała się Teresa Smolińska i poszła na spotkanie wójta z sołtysami.

(era)

Pieniądze dla młodych talentów

■ Jeśli jesteś uzdolniony muzycznie, plastycznie lub masz inny talent, np. do nauki - bardzo dobrze się uczysz - to te pieniądze są dla ciebie. Fundacja „Ogród Marzeń” już trzeci raz przyznaje stypendia.

Fundusz Stypendialny „Kuznia Młodych Talentów” realizowany jest przez Fundację „Ogród Marzeń” z Jarocina w ramach ogólnopolskiego programu „Równe Szanse”, który prowadzi Fundacja Stefana Batorego z Warszawy. Od niej jarocińska organizacja otrzymała w tym roku 12 tys. złotych na ten cel. - *Lokalna organizacja, która przystępuje do programu, musi pozyskać przynajmniej drugie tyle pieniędzy od sponsorów. Na szczęście mamy na naszym terenie dwie firmy, które chcą inwestować w młode talenty. Od początku są z nami Drobud i San-Gaz. Wspierają nas również Bank Spółdzielczy w Jarocinie i indywidualni darczyńcy, w ubiegłym roku byli to: Stanisław Martuzalski, Hanna Szalkowska, Mikołaj Koska i Aldona Łyskawińska. Mamy nadzieję, że też zostaną z nami na dłużej* - mówi Beata Frąckowiak-Piotrowicz,

prezes Fundacji „Ogród Marzeń”. - *Marzy mi się, by dołączyli również nowi fundatorzy* - dodaje prezes fundacji.

O stypendia mogą się starać uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, którzy mają dobre wyniki w nauce i trudną sytuację materialną oraz uczniowie uzdolnieni artystycznie. Aby dostać stypendium, trzeba spełnić jeszcze jeden ważny warunek - wykazać się działalnością społeczną na rzecz szkoły, kolegów, miejscowości, w której się żyje. Wnioski można składać do 10 września tego roku. Regulamin stypendiów oraz wszystkie potrzebne formularze można znaleźć na stronie internetowej fundacji www.ogrodmarzen.org lub w siedzibie organizacji: Jarocin, ul. Wolności 1a.

LIST

Bardzo dziękuję Gazecie Jarocińskiej oraz redaktorowi Karolowi Górskiemu za wspaniałą reklamę. Takie zainteresowanie moją osobą, a przy okazji pieskami przeszło moje oczekiwania. We wtorek, gdy Gazeta się ukazała, skończyłam liczyć połączenia po odebranych 51 telefonach. W środę od rana otrzymywałam wiele propozycji spotkania ze mną i zobaczenia Schroniska w Radlinie. Prosiły o to osoby z Rogalina, Kórnika i Śremu. Mój mąż poczuł się chyba zazdrosny, bo wyłączył mi telefon.

Tylko upośledzony umysłowo by się nie wku... na tak rażące rozbieżności w ocenie pokontrolnej NIK przedstawionej w Gazecie. Mamy do dyspozycji wyniki kontroli

schronisk z całej Polski, gdzie nas zaszczycono małą wzmianką o braku udokumentowania 17 adopcji do Niemiec. A pan, panie Górski, jest w mojej ocenie małym, nieobiektywnym człowieczkiem.

Wściekłam się pan, że nie zatrudniłam pana protegowanej na stanowisko kierownika w Schronisku? Czy pamięta pan, co mówiłście wtedy o pani Agnieszce? Mało tego, został pan przegnany wraz z koleżanką, jak próbował pan zbierać psie odchody do badań. A może mi nic nie wiadomo o pana drugim zawodzie? Zdarzenie to poprawiło mi humor i dlatego uszło to panu na sucho.

Może pan się zdziwić, ale ja wiedziałam, że pan mnie nagrywa podczas rozmowy, jed-

nak wszystkiego pan nie napisał, dlaczego? Zapewniłam pana, że mam cholerną pamięć i strasznie długą. Z grzeczności, jak również zgodnie z prawem prasowym powinien pan mnie poinformować, że rozmowa jest nagrywana i chce pan umieścić moje zdjęcie w Gazecie. Tego pan nie zrobił. Muszę pana poinformować, że nie jestem osobą strachliwą, ponieważ zadzwonił do mnie adwokat i zaoferował pomoc prawną w tej sprawie, ale grzecznie mu podziękowałam. Po pierwsze dawno przestałam wierzyć „w sprawiedliwość po polsku”, a po drugie w całym moim życiu nie robiłam z gęby d... i nadal tak będzie.

Z poważaniem
Zofia Urbaniak

ODPOWIEDŹ

Od dawna docierały do mnie sygnały, że zwierzęta adoptowane ze schroniska w Radlinie mają pasożyty, a nowi właściciele na leczenie czworonogów muszą wydawać po kilkaset złotych. Nie chciałem pisać o tym w „Gazecie Jarocińskiej”, bo spadek liczby adopcji jeszcze bardziej zaszkodziłby psom. Umówiłem się na spotkanie z panią, by sprawę bez nagłaśniania wyjaśnić. W trakcie rozmowy zarzekała się pani, że zwierzęta nie mają

żadnych pasożytów, a właściciele psów nigdy się nie skarżyli. Dodała pani, że mogą w każdej chwili jechać do Radlina i samemu to sprawdzić, bo schronisko nie ma nic do ukrycia. Tak też zrobiłem. Podczas wizyty pobranie kału okazało się zbyteczne, ponieważ zarówno pani, jak i pani weterynarz, potwierdziłyście, że badanie na pewno wykryje pasożyty. Zaskakująca zmiana stanowiska...

Wspomina pani o rozbieżnościach

między raportem Najwyższej Izby Kontroli a moim artykułem. Zachęcam więc panią oraz wszystkich czytelników do odwiedzenia strony www.nik.gov.pl, gdzie dostępny jest cały dokument.

Wreszcie, pyta pani, dlaczego nie napisałem wszystkiego, co powiedziała mi pani podczas telefonicznej rozmowy. Otóż obawiam się, że nasi czytelnicy nie znieśliby ani jednego słowa na „k” więcej.

KAROL GÓRSKI

Obiektywnie



Fot. Bartek Nawrocki

Fashion outlet (sklep z odzieżą). Radni Rady Miejskiej w Jarocinie. Od lewej Andrzej Weber, Grzegorz Wasielewski, Ireneusz Lamprecht, Ryszard Kołodziej, Marzena Michalak-Piękna i Lechosław Dębska.

WICEBURMISTRZ MIKOŁAJ KOSTKA MÓWI O KREATYWNEJ KSIĘGOWOŚCI W ZGO

Coś tam jest i wydaje się, że jest to coś dużego

► Zastępca burmistrza Mikołaj Kostka twierdzi, że w czasach prezesa Mariusza Małynicza w Zakładzie Gospodarki Odpadami uprawiano kreatywną księgowość i podawano fikcyjne wyniki finansowe. Zarzutów nikomu nie postawiono, konkretów - póki co - brak - *Coś tam jest i wydaje się, że jest to coś dużego* - przyznał wiceburmistrz, indagowany przez radnych opozycji.

Mikołaj Kostka podzielił się swoimi rewelacjami na ubiegłotygodniowej Komisji Rozwoju Rady Miejskiej w Jarocinie przy okazji analizy nowego sytemu gospodarki odpadami. Nieoficjalnie w kręgach samorządowych już kilka miesięcy temu można było usłyszeć, że z ZGO „coś wypłyne”, bo - jak twierdzi jeden z informatorów „Gazety” - w spółce mocno przekopywano dokumenty z poprzednich lat, kiedy ZGO kierował odwołany w lutym Mariusz Małynicz.

Śmiertelnie poważny Kostka ostrzegł radnych, że będzie mówił o „rzeczach nieprzyjemnych”. Na sali zapanowała grobowa cisza, kiedy wiceburmistrz stwierdził, że w ZGO została wyłapana i zweryfikowana kwestia „kreatywnej księgowości”. Zastępca Stanisława Martuzalskiego podkreślał, że choć tak to może być odebrane przez członków Ziemi Jarocińskiej, to on nie chce sztucznie wywoływać afery. I poinformował, że w ostatnich latach bilanse w spółce śmieciowej były „budowane niezgodnie z ustawą o podatku dochodowym”. - *Księgowania, które miały miejsce, miały celowo doprowadzić do tego, że wynik spółki fikcyjnie był kreowany, jako wynik pozytywny czy bardzo pozytywny, a takowym wynikiem w myśl księgowania, polityki fiskalnej i państwa, i wszystkich dokumentów niezbędnych, wcale by nie był* - zauważył Mikołaj Kostka. - *W naszym przekonaniu było to dosyć celowe działanie, które miało pokazać, że spółka generuje wysokie wyniki finansowe. (...) Tamte decyzje będą wpływać na wynik finansowy spółki w najbliższych kilku miesiącach i wpłyną na wynik obrotowy. (...) Stan prawny od kilkunastu lat obligował prezesa spółki do tego, aby dokonywać właściwego z prawem księgowania kosztów i przychodów związanych ze selektywną zbiórką odpadów. Te działania były zmienione w ostatnich dwóch latach, czyli w roku 2011 i 2012, gdy spółka notowała najwyższe zyski netto z działalności, czego pochodną było między innymi budowa-*



Mikołaj Kostka (stoi) twierdzi, że za czasów prezesa Mariusza Małynicza w ZGO była kreatywna księgowość

***Kreatywna księgowość (rachunkowość)** - to prowadzenie rejestracji, ewidencji, przetwarzanie i prezentacja zdarzeń gospodarczych przy zastosowaniu obowiązujących przepisów i właściwie interpretowanych zasad rachunkowości w sposób, który nie jest bezpośrednio w tych przepisach wskazany, a który jest wynikiem pomysłowego, twórczego i niestandardowego zastosowania tych przepisów i zasad.

nie wizerunku spółki, (...) gratyfikacje dla prezesa z tytułu osiągniętego zysku spółki, co w naszym przekonaniu wtedy też nie powinno mieć miejsca.

Wiceburmistrz nie podał żadnych szczegółów, zapowiedział jednocześnie, że po analizie stanu prawnego i finansowego poinformuje komisję o tym, co zarząd i właściciel zamie-

rzają zrobić z rzekomymi nieprawidłowościami. Przewodniczący komisji Rajmund Banaszyński domagał się jednak wyjaśnień (patrz obok). Obecny na komisji szef ZGO Mariusz Zadrozny nie odniósł się do informacji przekazanych przez władze miasta.

(nba)

Wymiana zdań na komisji między wiceburmistrzem Mikołajem Kostką i Rejmundem Banaszyńskim, przewodniczącym komisji:

► **Banaszyński:** - Panie burmistrzu, rozumiem, że mówimy o poważnych zarzutach?

► **Kostka:** - Ja nie powiedziałem o poważnych zarzutach. Powiedziałem o kwestiach kreowania wizerunku finansowego spółki, bilansu zysku i strat kreowanego przez byłego prezesa. (...) Wskażemy państwu, na czym polegała działalność ówczesnego prezesa zarządu i jak ona wpływała na kreowanie błędnie zapisywanych pozycji w rachunku zysków i strat, które w sposób niewłaściwy kreowały wizerunek tej spółki, a co za tym idzie, wiązały się z dużymi konsekwencjami, chociażby fiskalnymi dla spółki. Są to kwestie dotyczące podatków od zysku, premii dla prezesa. (...)

► **B:** - Panie burmistrzu, nie wiem, czy mówimy tutaj o tamaniu prawa, czy o przestępstwach karnoskarbowych?

► **K:** - Tego dzisiaj nie powiem.

► **B:** - Ale umówmy się tak: Jeżeli mówi się o tym, że są jakieś zarzuty, podejrzenia itd., a pan o tym publicznie mówi, to myślę, że powinniśmy temat definitywnie wyjaśnić.

► **K:** - Ja nie mówię o stawianiu zarzutów. Mówię o pewnej sytuacji, którą weryfikujemy i poddajemy analizie. (...) Jeśli będziemy gotowi do tego, żeby podjąć działania, które naszym zdaniem są niezbędne do podjęcia, wtedy państwa poinformujemy. Ja nie jestem od formułowania zarzutów i takich zarzutów nie formułuję.

► **B:** - Jeżeli padło słowo, to należałoby to słowo zakończyć i postawić kropkę nad i, natomiast jeżeli nie ma jeszcze żadnych zarzutów, nie ma żadnych konkretów, to myślę, że pan burmistrz zbyt pochopnie tutaj wystąpił, informując o tym.

► **K:** - Powtarzam: nie formułuję zarzutów.

► **B:** - To jest postępowanie tego typu: Coś tam jest, po jakimś czasie pokażemy, a może się okazać, że nie pokażemy.

► **K:** - Coś tam jest i wydaje się, że jest to coś dużego, i tyle mam do powiedzenia dzisiaj w tej materii.

► **B:** - To „coś dużego” ujrzymy za tydzień, dwa za miesiąc czy za rok?

► **Bronisław Włodarczyk:** - Jak będzie sprawdzone.

► **Kostka:** - Dokładnie tak.

MARIUSZ MAŁYNICZ, były prezes ZGO

Odpowiadając na „zarzuty” wiceburmistrza Mikołaja Kostki, oświadczam, że nie naruszyłem prawa. Wszystkie transakcje w ZGO Sp. z o.o., w trakcie sprawowania przeze mnie funkcji prezesa tej spółki, były prawidłowe i zgodne z przepisami. Świadczą o tym wyniki kontroli różnych instytucji, jakie wielokrotnie w firmie były przeprowadzane. Każdego roku sprawozdania finansowe były badane przez niezależnych biegłych audytorów, którzy nie stwierdzali żadnych naruszeń prawa. Przez wszystkie te lata uzyskiwałem absolutorium z wykonanych obowiązków. Także w roku 2012 uzyskałem pozytywną opinię odnośnie mojej pracy ze strony zgromadzenia wspólników. Znamienne jest to, że wspólnicy nawet nie żądali ode mnie wyjaśnień, pomimo tego że wieloosobowy udziałowiec ZGO wiele razy publicznie wypowiadał się na temat mojej pracy (w ostatnim roku) negatywnie.

Całą tę sprawę traktuję jako kolejną zagrywkę Pana Kostki, która ma na celu postawienie mnie w złym świetle. Jeśli obecni władze Jarocina mają jakieś konkretne zarzuty wobec mnie, zawsze mogą je skierować do odpowiednich służb i organów w celu wyjaśnienia i zbadania. Jestem jednak pewien, że kolejny raz okaże się, że afery jest jedynie medialna. Żadna weryfikacja nic nie wykaże. Nie może wykazać, bo nie było żadnego naruszenia prawa. (...) (Wypowiedź autoryzowana, skróty od redakcji)

► ŻERKÓW

Dziesiątki tysięcy na nauczycielskie jubileusze

86 tysięcy złotych przeznaczy w tym roku gmina Żerków na nagrody jubileuszowe dla nauczycieli.

Otrzyma je 16 pedagogów uczących w szkołach w Żerkowie, Komorzu,

Chrzanie oraz w gimnazjum. Najwięcej, bo 10 nauczycieli będzie obchodziło 30-lecie pracy. Natomiast po dwóch zostanie gratyfikowanych za 35, 25 i 20 przepracowanych lat.

(ann)

86.000 zł **3.075 zł** **8.974 zł**

PRZEZNACZY
GMINA ŻERKÓW
NA NAGRODY
JUBILEUSZOWE
DLA NAUCZYCIELI

WYNIESIE
NAJNIŻSZA
GRATYFIKACJA ZA
PRZEPRACOWANE
LATA W OŚWIACIE

TO NAJWYŻSZA
KWOTA NAGRODY
JUBILEUSZOWEJ

Potrzebne materiały budowlane

3.600 zł otrzyma z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kotlinie rodzina, której zawałił się dom. Poszkodowani potrzebują materiałów budowlanych.

65-letnia kobieta i jej o trzy lata starszy mąż stracili dach nad głową po tym, jak w ubiegłym tygodniu zawałił się ich dom. O sprawie pisaliśmy w poprzednim numerze „Gazety”. Na terenie ich posesji prowadzono prace ziemne, w czasie których runęła ściana szczytowa domu, a potem zawałił się dach budynku. W czasie katastrofy nikt nie ucierpiał.

Poszkodowani dostaną specjalny zasiłek celowy z Gminnego Ośrodka

Pomocy Społecznej w Kotlinie. Przez 4 miesiące będą otrzymywali po 900 zł. Do rodziny trafiła także żywność. W piątek Rada Sołecka Magnuszewic i miejscowi strażacy przeprowadzili zbiórkę wśród mieszkańców.

Przyczyny katastrofy wyjaśnia specjalna komisja powołana przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Jej prace mają się zakończyć w tym tygodniu.

- *Budynek nie nadaje się do zamieszkania* - mówi Henryk Zalewski. PNP w Jarocinie.

Poszkodowani planują przy pomocy rodziny, samorządu i ludzi dobrej woli zaadaptować na miesz-

kanie budynek gospodarczy. - *W tym budynku jest łazienka i znajduje się jeszcze jedno pomieszczenie, w którym mógłby być urządzone pokój* - wyjaśnia Irena Chabierska, zastępczyni kierownika GOPS-u w Kotlinie. Informację urzędniczką potwierdza syn małżeństwa. - *Każda pomoc się przyda. Najbardziej potrzebne są materiały budowlane: okno, drzwi, cement oraz materiały do ocieplenia* - wylicza Andrzej Paprocki. Rodzin nie przydadzą się także meble. Aktualnie 65-latką mieszka u córki w Jarocinie, a mężczyzna znalazł schronienie u sąsiada w wiosce.

(era)

WIEŚCI KRYMINALNE

Pijani na drodze

2,2 promila alkoholu miał w organizmie Marek O. z gm. Jarocin. Pijany rowerzysta wpadł 1 września na ul. Warcianej w Jarocinie.

Tego samego dnia na krajowej „11” w Mieszkowie zatrzymano Tadeusza M. z gm. Jarocin. Cyklista nadmuchał 1,4 promila alkoholu.

31 sierpnia w Dobieszczyźnie skontrolowano Błażeja O. z powiatu stupeckiego. Kierowca volvo miał w organizmie 1,3 promila alkoholu.

2,1 promila alkoholu wykazało badanie w organizmie Pawła S. z gm. Jarocin. W takim stanie jechał rowerem krajową „11” w Wyszkach. Pijanego cyklistę zatrzymano 31 sierpnia.

30 sierpnia na ul. Staszica w Kotlinie Zbigniew K. z gm. Kotlin po kielichu jechał motorowerem. Mężczyzna nadmuchał 2,6 promila alkoholu.

Dwóch nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymała policja 29 sierpnia. Tadeusza K. z gm. Jarocin skontrolowano na ul. Wybudowanej. Rowerzysta nadmuchał 2,6 promila alkoholu.

1,4 promila alkoholu miał w organizmie Remigiusz W. z gm. Jarocin. Mężczyzna prowadził fordą couriera. Wpadł na ul. Opłotki o godzinie 14.55.

28 sierpnia w Jarocinie sprawdzono dwóch rowerzystów. Na ul. Hallera na zawartość alkoholu w organizmie przebadano Jarosława K. z gm. Jarocin. Cyklista nadmuchał 2 promile.

Pawła B. z gminy Jarocin namierzono na ul. Moniuszki. W organizmie mężczyzny stwierdzono 0,7 promila alkoholu.

1,8 promila alkoholu miał w organizmie Andrzej R. z Nowego Miasta. Pijanego kierowcę fordą zatrzymano na ul. Sosnowej w jego miejscowości.

Złodziej odjechał rowerem

29 sierpnia na ul. Świętego Ducha w Jarocinie spod bloku skradziono rower. Złodziej zdemontował kłódkę z jednoślada, po czym odjechał nim.

Rowerzystka potrącona na przejściu

Rowerzystka ucierpiała we wtorkowym wypadku na ul. Żerkowskiej w Jarocinie. Do zdarzenia doszło w okolicy skrzyżowania z Maratońską.

Kobieta przejeżdżała rowerem przez przejście dla pieszych i została potrącona przez jadącego mercedesem - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. 60-letnia jarocinianka trafiła do szpitala. Kierowca auta z powiatu śremskiego był trzeźwy, ale nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdów.

Śmiertelny wypadek w Tomicach

Sobota, 24 sierpnia. Kilkanaście minut po godz. 22.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Pleszewie został powiadomiony o wypadku drogowym, do którego doszło w Tomicach. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca citroena, 42-letni mieszkaniec Ostrowa Wielkopolskiego, jadąc w kierunku Wrześni, potrącił pieszego, który prowadził rower - mówi oficer prasowy pleszewskiej policji sierż. szt. Monika Kołaska. Zdarzenie miało miejsce na prostym odcinku drogi. Mężczyzna szedł w kierunku Wrześni. - W wyniku potrącenia śmierć na miejscu poniósł 31-letni mieszkaniec Antonina (gm. Żerków - przyp. red.). Kierowca citroena był trzeźwy - informuje sierż. szt. Monika Kołaska.

(pg)

WYPADEK NA DRODZE GÓRA-ŁOBZOWIEC

Zderzenie skuterów

Trzech młodych mężczyzn trafiło do szpitala po tym, jak zderzyli się na motorowerach.



Fot. www.jarocin.policja.gov.pl

Do zdarzenia doszło w czwartek na drodze Góra-Łobzowiec (gm. Jaraczewo). Jednoślady poruszały się w kierunku Łobzowca. - 17-latek jechał jako pierwszy i, kiedy zahamował, uderzył w niego jadący za nim 16-latek, który przewoził na skuterze rówieśnika - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Oba skutery przewróciły się na pobo-

cze. Trzech młodych mężczyzn przetransportowano do szpitala. Wszyscy doznali ogólnych potłuczeń ciała. Wstrząśnienie mózgu lekarze stwierdzili u pasażera, który pozostał w lecznicy na obserwacji.

Wszyscy poszkodowani to mieszkańcy Łobzowca. Kierujący skuterami byli trzeźwi. Co ważne cała trójka miała na głowach kaski. Okoliczności zdarzenia ustala policja.

(era)

Kupił złoto, które okazało się tombakiem

Kilkaset złotych stracił mieszkaniec Jaraczewa.

Do jaraczewianina idącego ul. Kolejową podeszło dwóch mężczyzn. Twierdzili, że w mercedesie, którym podróżują, kończy się paliwo, a nie mają pieniędzy na jego zakup. Przypadkowo spotkanemu zaoferowali po okazijnej cenie kupno wyrobów jubilerskich ze złota. Mężczyzna skorzystał z ich oferty

i za bezwartościowy tombak zapłacił kilkaset złotych. Oszuści odjechali w kierunku Gostynia.

Policjanci przestrzegają przed naciągaczami. Nie należy kupować niczego od przygodnie poznanych osób, tym bardziej, jeśli oferowana cena jest zaskakująco niska. Apeluje, aby zgłaszać funkcjonariuszom wszystkie przypadki oszustw.

(era)

Policja poszukuje zaginionego jarocinianina

Rodzina i policja poszukują Jana Kaliszewskiego z Jarocina. 89-letni mężczyzna wyszedł z domu w piątek o godz. 11.00 i do chwili obecnej nie powrócił. - Policjanci sprawdzają miejsca, w których może przebywać mężczyzna. Niestety, na razie poszukiwania są bezskuteczne - mówi sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Wszystkie osoby które widziały zaginionego mężczyznę lub posiadają informacje dotyczące miejsca jego pobytu proszone są o kontakt z jarocińską policją pod nr. telefonu (62) 749-82-00 lub 997.

Rysopis zaginionego:

(zdjęcie na str. 1)
Wiek 89 lat. Wzrost około 175 cm., waga 60 kg., szczupła budowa ciała, włosy siwe, nos duży, oczy niebieskie, mężczyzna posiada ubytki w uzębieniu. W chwili zaginięcia mężczyzna ubrany był w dres koloru czarnego i czapkę typu dżokejka koloru brązowego. Przy sobie miał okulary w oprawkach w kolorze czerwonym. Zaginiony nie miał przy sobie żadnych dokumentów, może nie pamiętać jak się nazywa. Ostatnio zamieszkały w Jarocinie na ul. Zagrodowej.

Więzienie za śmiertelne ugodzenie ojca nożem

3 lata i 6 miesięcy spędzi w więzieniu Karol P. z Jarocina.

Jarocinianina skazał Sąd Okręgowy w Kaliszu. Mężczyzna usłyszał wyrok za śmiertelne ugodzenie ojca nożem.

Rodzinna tragedia rozegrała się w marcu w jednym z domów przy ul. Zagonowej w Jarocinie. Jak ustaliła prokuratura, mężczyźni wspólnie spożywali alkohol, a następnie oglądali razem transmisję meczu piłkarskiego. W czasie biesiadowania doszło między nimi do sprzeczki - wtedy syn dźgnął ojca nożem.

65-latek trafił do szpitala, gdzie po kilku godzinach zmarł. 37-latką zatrzymała policja. W organizmie mężczyzny stwierdzono 2,4 promila alkoholu.

Pod koniec sierpnia stanął przed kaliskim sądem. Przyznał się do zarzucanych mu czynów. Mężczyźnie groziło do 12 lat pozbawienia wolności. Sąd postanowił, że spędzi w więzieniu 3 lata i 6 miesięcy.

Wyrok jest prawomocny.

(era)

Po pijaku wracał z wakacji

3,1 promila alkoholu miał w organizmie 45-letni kierowca opla combo. W takim stanie chciał przejechać 320 km.

We wtorek dyżurny policji odebrał telefoniczne zgłoszenie, że drogą krajową nr 11 jedzie pijany kierowca. Z przekazanej informacji wynikało, że jadący oplem combo nie był w stanie utrzymać się na swoim pasie drogi. Wjeżdżał na krawężnik chodnika. - Na miejsce natychmiast udał się patrol ruchu drogowego, który namierzył wskazany samochód w Wyszkach chwilę po tym, jak kierujący nim mężczyzna skasował znak stop na krajowej „11” - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Oplem kierował 45-latek z powiatu sosnowieckiego. W jego organizmie stwierdzono 3,1 promila alkoholu. W takim stanie wracał z wakacji nad morzem. - Na tylnym siedzeniu samochodu leżała prawie pusta butelka po wódce, a mężczyzna miał problem z wyjściem z pojazdu i ustaniem na nogach - dodaje rzeczniczka. Mężczyźnie pozostało do przejechania jeszcze 320 kilometrów.

Kierującemu zatrzymano prawo jazdy. Za swój wyczyn odpowie przed sądem.

(era)

42-letnia Donata S. z Jarocina miała 4 promile alkoholu w organizmie, kiedy jechała samochodem kia shuma. Kobiętę skontrolowano 23 maja na ul. Powstańców w Jarocinie.

jarocinska.pl

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

Volkswagenem w opla

Dwie osoby doznały niegroźnych obrażeń ciała w piątkowej kolizji, do której doszło na drodze Jarocin-Żerków.

Kierująca volkswagenem golfem podczas wyprzedzania opla corsy doprowadziła do

zderzenia bocznego z tym pojazdem - informuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Po zderzeniu oba pojazdy zatrzymały się w przydrożnym

rowie. Volkswagen uderzył jeszcze w drzewo. 24-latką, jadącą volkswagenem, i 20-letni kierowca opla trafili do szpitala z niegroźnymi obrażeniami. Sprawcy kolizji dostała mandat karny.

(era)



Fot. Adam Majewski

► CENTRALNE BIURO ANTYKORUPCYJNE KONTROLUJE PRZETARGI W GMINIE JAROCIN

Były burmistrz: Agenci nic nie znajdują

► CBA wzięło pod lupę gminne przetargi ogłaszane w ostatniej kadencji Adama Pawlickiego. - *Nie obawiam się wyników, bo wcześniej miałem ponad 30 kontroli różnych służb i dzięki temu mam pewność, że wszystko jest OK* - przekonuje były burmistrz Jarocina.

Agenci CBA prześwietlają przetargi, które są już w archiwum merytorycznych wydziałów Urzędu Miejskiego w Jarocinie. Czy znajdują nieprawidłowości? - *To zależy, czego szukają* - mówi ze spokojem jeden z wysoko postawionych urzędników. - *Nie wierzę w przypadkowość tej kontroli. Bo czy nie jest zastanawiające, że wertowanie zaczęło się teraz, a nie np. w 2005 roku?* CBA nie ujawnia, dla czego zdecydowało się na wizytę w jarocińskim magistracie. Nie wiadomo, czy kontrola to rutynowe działania, czy - jak podejrzewa część opozycji - odpowiedź na donosy „pewnych osób”. - *Postępowanie dotyczy wybranych procedur podejmowania i realizacji decyzji w przedmiocie udzielania zamówień publicznych przez gminę Jarocin, w okresie od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2011 roku* - informuje lakonicznie Jacek Dobrzyński, rzecznik CBA.

Wówczas przetargami na zlecenie gminy zajmował się Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. Jego dzisiejsza prezes - a wcześniej odpowiedzialna właśnie za zamówienia - Agnieszka Rybacka mówi, że o kontroli dowiedziała się z portalu jarocinska.pl. - *Tyle, co wyczytałam na waszej stronie i nic więcej nie wiem* - przekonywała w ubiegłym tygodniu. Wyników kontroli się nie obawia. - *Jak pan wie, my byliśmy odpowiedzialni za przetargi tylko pod względem formalnym, opracowania dokumentacji i opu-*

blikowania. Co do zakresu rzeczowego, czyli przedmiotu zamówienia, to należało do zamawiającego, który określał warunki i kryteria. Do tych ostatnich wiele zastrzeżeń mają obecne władze Jarocina. Odpowiedzialny za sprawy gospodarcze wiceburmistrz Mikołaj Kostka wielokrotnie wytykał swoim poprzednikom wpisywanie do specyfikacji kryteriów, które mogły forować określone firmy. Między innymi z tego powodu przetargi z końcem ubiegłego roku odebrano JFPK i przeniesiono do specjalnie w tym celu powołanego komórki w urzędzie miejskim. Co ciekawe, konkurs na stanowisko w biurze wygrała Magdalena Kaniewska, która wcześniej obsługiwała gminę w ramach funduszu.

Były burmistrz Adam Pawlicki głośno podejrzewa, że kontrola jest wynikiem „bombardowania CBA doniesieniami o rzekomych nieprawidłowościach”. Od razu jednak dodaje, że po to są służby, żeby sprawdzać rzetelność i jakość pracy różnych organów, między innymi władz samorządowych. - *Myszę, że nawet bardzo dobrze, że CBA ten okres bada. Niech profesjonalści przeanalizują ostatnie trzy lata kadencji, kiedy ja byłem burmistrzem i myślę, że wszystko będzie dobrze* - przekonuje Pawlicki. - *Obecne władze też doskonale wiedzą, że w dokumentach jest wszystko w porządku, bo sami przez dwa lata sprawdzali i nic nie znaleźli. Kiedy sami nic nie znaleźli, to wynajęli niezgodnie z prawem i zapisa-*

mi budżetowymi, co wykazała kontrola RIO, firmę z Poznania za 60.000 zł, aby ta szukała rzekomych nieprawidłowości. Również nie znaleźli. Przypomnę, że chociaż nie musiałem, pozwoliłem radnym opozycji, żeby wchodzili do urzędu i sprawdzali przetargi, bo zawsze byłem za transparentnością i nie było nic do ukrycia. Wyników pracy agentów się nie obawia i przypomina, że w trakcie dwóch kadencji miał ponad 30 kontroli różnych służb. - Dzięki temu mam pewność, że wszystko jest ok - przekonuje Pawlicki.

Główny opozycjonista polityki Ziemi Jarocińskiej radny Jerzy Walczak, jest innego zdania. „Myszę, że warto przypomnieć Adamowi Pawlickiemu jego szczere, publiczne przyznanie się na łamach „Gazety Jarocińskiej” do faktu „ustawiania” procedur przetargowych, których celem było preferowanie pewnych firm. Szczerość i odwaga tego oświadczenia zaskoczyła nie tylko mnie - pisze radny na administrowanej przez siebie stronie internetowej. „Fakt jest jednak taki, że od dnia, w którym to oświadczenie przeczytałem, to żadna kontrola CBA czy działania innych służb państwowych lub prokuratury mnie nie interesują, bo niczego już udowadniać byłemu burmistrzowi nie muszę, a on sam zamknął sobie na zawsze moralną drogę do dysponowania publicznym majątkiem czy publicznymi pieniędzmi.”

Kontrola ma się zakończyć w listopadzie.

(nba)

► JARACZEWO

Lato im ucieknie

- *Co z placami zabaw, które miały powstać w wielu miejscowościach?* - chciała się dowiedzieć jaraczewska radna Barbara Pielucha podczas sesji. - *Jest już po postępowaniu przetargowym i przystępujemy do zakładania* - odpowiedział wójt. - *Ale lato nam już ucieknie* - ubolewała radna.

Zgodnie z pierwotnym harmonogramem, połowa z dwunastu zaplanowanych placów zabaw miała być gotowa do końca lipca, a pozostałe - do końca sierpnia. Tymczasem do

dzisiaj nie powstał ani jeden. Skąd takie opóźnienie? - *Trzeba było wysłać zapytania szczegółowe do siedmiu oferentów, chodziło m.in. o jakość zastosowanego drewna. Po tej procedurze pozostał jeden kontrahent spełniający nasze oczekiwania zawarte w specyfikacji* - wyjaśnia wójt Dariusz Strugała.

Firma wyłoniona w przetargu, „Apis” z Jarosławia, na zamontowanie wszystkich urządzeń ma czas do 25 września. Gmina wyda na place zabaw ponad 165 tys. zł. (igi)

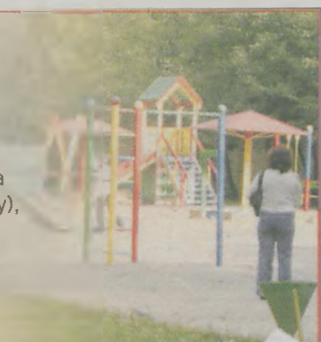
Policja i prokuratura sprawdzają Krzynowka

Trwają czynności sprawdzające, prowadzone przez policję pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jarocinie w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa przez Konrada Krzynowka, byłego dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. - *Musimy się liczyć z tym, że policja może wystąpić o przedłużenie terminu. Jest to bardzo poważna sprawa. Trzeba uważnie i dokładnie wszystko sprawdzić, żeby nie popełnić błędu. Przy tego typu zarzutach można bardzo łatwo kogoś skrzywdzić* - zaznacza Danuta Bernacik-Stępień, szefowa Prokuratury Rejonowej w Jarocinie.

Doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa złożył przełożony Konrada Krzynowka starosta jarociński Mikołaj Szymczak. Byłemu dyktorowi zarzuca się między innymi mobbing pracowników. (ann)

W których miejscowościach gminy Jaraczewo powstaną place zabaw?

Brzostów, Cerekwica Stara, Góra (przy przedszkolu i przy świetlicy), Łobez, Jaraczewo (w parku i przy ul. Topolowej), Panienska, Wojciechowo, Strzyżewko, Suchorzewko, Rusko.



Fot. Kłosa.pl

OGŁOSZENIA

BRUKARSTWO

» kompleksowe układanie kostki brukowej i granitowej: parkingi, podjazdy, podwórka, tarasy, chodniki; wypożyczanie sprzętu

» sprzedaż kostki betonowej oraz granitowej, doradztwo, roboty ziemne

» wieloletnie doświadczenie, zadowoleni klienci

PROJEKTY GRATIS

GWARANCJA 3 LATA

693 977 201

www.brukarstwo.co

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT

PARA SOCZEWEK PROGRESYWNYCH

za **449 zł**

z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ RATALNA

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU przy zakupie okularów



Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. /fax 62 736 10 27, tel. 62 735 06 68

**Planujesz założenie własnej firmy?
Nie masz na ten cel środków finansowych?
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby rozpocząć działalność?**

Weź udział w projekcie pt. STERUJ WŁASNĄ FIRMĄ

Projekt jest skierowany do mieszkańców powiatów: GOSTYŃSKIEGO, JAROCIŃSKIEGO, PLESZEWSKIEGO, TURECKIEGO

W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:

- są osobami bezrobotnymi w wieku do 25 lat,
- nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- deklarują rejestrację działalności gospodarczej na terenie województwa wielkopolskiego.



W ramach projektu oferujemy:

- szkolenia grupowe oraz doradztwo umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej,
- bezzwrotne wsparcie inwestycyjne na sfinansowanie pierwszych nakładów inwestycyjnych - maksymalnie do 40.000 złotych,
- bezzwrotne wsparcie pomostowe pozwalające utrzymać płynność finansową firmy - w wysokości do 1.500 złotych miesięcznie wypłacane w okresie pierwszych 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej,
- warsztaty i seminaria oraz doradztwo mające na celu rozwój prowadzonej działalności gospodarczej.

Rekrutacja uczestników do czwartej grupy będzie prowadzona od 10 do 23 września br.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:
www.euro.ctiwp.pl/steruj



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt realizowany w ramach Działania 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

NOWE MIASTO

Przewraca się w gminie

► Propozycja wprowadzenia kilku zmian w budżecie wywołała dyskusję na posiedzeniu komisji. Część radnych stwierdziła, że „coś jest nie tak”.

JAKIE PROPOZYCJE ZMIAN W BUDŻECIE (ZWIĘKSZENIE WYDATKÓW) ZANIEPOKOIŁY RADNYCH?

	planowano	zwiększenie	w sumie
projekt „Leśna Struga”	132.147,82 zł	21.663,91 zł	153.811,73 zł
zakup pieca do świetlicy w Chromcu	6.000,00 zł	2.500 zł	8.500,00 zł
dotacja dla Gminnego Ośrodka Kultury (na imprezy - dożynki w Kruczynie i „Pożegnanie lata” w Chociczy)	345.500,00 zł	12.000,00 zł	357.500,00 zł



- Jeżeli dane sołectwo przekroczy swój fundusz, niech dopłaca, skąd chce - przekonywał radny Marek Mroziński. Na zdjęciu z wójtem gminy Aleksandrem Podemskim

- Zaczynamy zwiększać na „Leśną Strugę”, na imprezy kulturalne, na świetlice. Zaczyna się przewracać - my fundujemy sołectwom, sołectwa nam fundują chodniki. Później jeszcze z życzeniem: My zrobiliśmy chodniki, to niech nam wójt asfalt między chodnikami wyleje - tam tylko trochę jest do dorzucenia - 200-300 tys. zł - mówił radny Juliusz Twardowski. Stwierdził, że „zaczyna się wszystko przewracać do góry nogami”. - Każdy robi to, co

należy do drugiej strony. Sołectwa robią chodniki, a my sołectwom dopłacamy do świetlic. Dla mnie to jest trochę bez sensu. Niech sołectwa wezmą świetlice, niech z funduszy sołeckich robią imprezy kulturalne, a my się zajmijmy, z budżetu, chodnikami - przekonywał. Zapal radnego studziła skarbniczka gminy, Elżbieta Mnich. - Żeby to szło, panie Juliuszu - wtrąciła. Wójt przypominał, że właścicielem świetlic jest gmina i to ona odpowiada za ich bieżące

utrzymanie, a z funduszy sołeckich nie powinno się płacić za węgiel czy prąd.

Przewodniczący rady Janusz Janicki zwrócił uwagę na to, że dzięki funduszowi sołeckiemu dużo się dzieje. - Teraz zaczynają się głosy - nie zgodzę się Juliusz z tobą - że jest za dużo, że się rozdrabniają, że być może są niepotrzebne. My, jako radni decydujemy, kto ma się zająć tymi imprezami, czy poprzez dom kultury,

czy w inny sposób, ale nie popadajmy w skrajność. (...) Jedyne możliwości, by to ograniczyć, jest ściąć lub zlikwidować fundusz sołecki, za czym oczywiście ja nie jestem. Uważam, że doskonale pełni swoją rolę - przekonywał. Juliusz Twardowski wyjaśnił, że też był za funduszem sołeckim i jest za nim nadal, ale wcześniej zaplanowane koszty „rozrastają się”. Janicki opowiadał. - To są małe kwoty: 2-4 tys. zł, ale nie tylko w kulturze. We wszystkich

działach się rozrastają, ale to nie są kwoty, którymi trzeba byłoby się nadmiernie martwić - przekonywał.

Do dyskusji włączył się radny Marek Mroziński. - Swego czasu była taka sprawa, że dołożyliśmy dosyć dużo do pewnego sołectwa, do funduszu sołeckiego. (...) Było mówione: „Sołectwo ma tyle i tyle pieniędzy i niech się gospodarzy”. A nie, że my sobie zrobimy inwestycję za 20 tys. zł, a nam gmina dołoży 5 tys. zł. (...) Tu dokładamy 2,5 tys. zł do pieca, tu dokładamy do imprezy. Nie robimy tego - postulował radny z Kłęki. Zapowiedział, że na sesji złoży wniosek formalny o wycofanie niektórych poprawek ze zmian w budżecie. Wtedy wójt powołał się na przykład projektu figurki, który jest realizowany w Kłęce. - Trzeba było zrobić przyłaczę energetyczne, żeby to podświetlić. To kosztuje 3 tys. zł plus VAT. To już jest zrobione, pani skarbnik włożyła to w komunalne. A mogłem powiedzieć tak: „No projekt był, przepraszam bardzo” - podsumował wójt, tłumacząc, że skoro w kosztorysie budowy figurki nie było mowy o 3 tys. zł, gmina mogłaby nie wyklądać pieniędzy na ten cel. Mroziński powtórzył, że nie należy nigdzie dokładać, do Kłęki również.

ANNA KOPRAS-FIOLEK
a.fiolek@jarocinska.pl

Powiat dogadał się ze Skanską



Skanska udzieliła powiatowi pięcioletniej gwarancji na przebudowane wiadukty. Może się ona przydać, bo skarpy - mimo poprawek - nie wyglądają najlepiej

Powiat zrezygnował z naliczenia kary za przekroczenie terminu zakończenia budowy wiaduktów, a Skanska - z roszczeń za dodatkowe roboty. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane w lipcu.

Firma Skanska miała zakończyć przebudowę wiaduktów do 31 grudnia 2012 r. Inwestycja się jednak przedłużyła. Już na początku okazało się, że na placu budowy jest kilkadziesiąt kabli, których nie było w dokumentacji i do których nikt nie chciał się przyznać. Później roboty wstrzymały opady śniegu i niskie temperatury. Początkowo podawano, że budowa skończy się w kwietniu. Później termin przedłużył się do czerwca. W trakcie

odbioru inspektorzy nadzoru budowlanego ujawnili jednak wiele nieprawidłowości i błędów. Skanska musiała je poprawić. Ostatecznie ruch pojazdów na wiaduktach został przywrócony pod koniec lipca.

Zanim jeszcze największa powiatowa inwestycja drogowa została zakończona obie strony - wykonawca i inwestor - rozpoczęły negocjacje w sprawie wzajemnych roszczeń. Skanska chciała pokrycia kosztów dodatkowych robót, a powiat zapowiedział naliczenie kary za niedotrzymanie terminu zakończenia zadania. W czerwcu wiele wskazywało na to, że rozmowy mogą zostać zerwane. Skanska zarzucała powiatowi lekceważenie. Wystosowa-

ła pismo, w którym w ostrym tonie wskazała: „(...) Działania Zamawiającego (powiat - przyp. red.) rodzą po stronie Wykonawcy podejrzenie braku dobrej woli, a wręcz mogą nosić znamiona próby szantażu lub oszustwa”. W rozmowie z „Gazetą” przedstawiciel Skanskiej Szymon Trzeciak łagodził stanowisko firmy i określił treść pisma jako element negocjacji. - My chcemy coś, zarząd powiatu coś. Nie wiadomo, czy się dogadamy, czy nie. Wiadomo, że na etapie negocjacji każda strona może przeciągać w swoją stronę - stwierdził Trzeciak. Powiat wrócił jednak do rozmów ze Skanską. W ich rezultacie obie strony dogadały się i zrezygnowały ze swoich żądań.

(ann)

► ŻERKÓW

Dopisali drogę do wniosku

Radni gminy Żerków dopisali do listy siedmiu dróg, które zostaną umieszczone we wniosku o dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego jeszcze jedną drogę dojazdową do pól. - W tym zestawieniu nie ma jednej, najważniejszej drogi w Miniszewie od Grześkowiaka do Lisieckiego. Jeśli nie można jej zrobić za jednym razem, to

może podzielić to na dwa etapy, ale wpisać do wniosku trzeba - argumentował na posiedzeniu radny Janusz Szóstek. - Mieszkańcy Miniszewa zgłaszają, żeby to, co jest na tej drodze, zebrać i zrobić nową nawierzchnię, bo teraz nie idzie się tam w ogóle poruszać - dodał.

Jeśli dofinansowanie zostanie przyznane, remont drogi zostanie przeprowadzony w przyszłym roku.

(ann)

► JARACZEWO

Najdroższe ulice do końca października

Trwa drugi, ostatni etap przebudowy ulic Topolowej i Ogrodowej w Jaraczewie. Inwestycja pochłonie 1 mln 170 tys. zł i jest najdroższą spośród wszystkich zaplanowanych na ten rok. Gmina otrzymała na nią ponad pół miliona dofinansowania z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych.

- Kanalizacja sanitarna została już wykonana, w tym tygodniu prowadzone są roboty brukarskie. Całość ma zostać skończona do 31 października - informuje Wiesław Kostórkiewicz, kierownik referatu inwestycji w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. Przebudowę obu ulic prowadzi firma PBH Marzyński z Jarocina.

(igi)



JARACZEWO ► KONTROWERSYJNA WYPOWIEDŹ PRACOWNIKA MELIORACJI

„Zakatrupionego” bobra trzeba zniwelować, zniszczyć

► W trakcie zebrania z sołtysami i rolnikami z kilku gmin, kierownik śremskiego inspektoratu Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych podpowiadał, jak skutecznie likwidować żeremia bobrów i co zrobić, gdy się bobra „zakatrupi”. Tymczasem te ssaki są w Polsce pod ochroną.

W Jaraczewie odbyło się zebranie w sprawie niedrożnych cieków i kanałów, przez które rolnicy odnotowali w tym roku duże straty, zwłaszcza na łąkach. Skarżyli się m.in. na bobry, które tamują przepływ wody.

- To jest zhora - skomentował ten wątek dyskusji kierownik inspektoratu WZMiUW w Śremie. - Rozbierając tamę, należy ten budulec wywieźć gdzieś poza... no trochę dalej - zalecał Henryk Talaska. - Broń Boże nie wolno żeremia rozrywać, ponieważ grozi to jakimiś konsekwencjami... Ale nieraz po cichu się mówi do tego rolnika: „Co się kogoś będziesz pytał, weź to rozbierz”. Zależy, gdzie to jest. Jak przy autostradzie to nie, bo wszystko widać. A gdzie nie widać, to... (śmiech). (...) A broń Boże, gdybyście państwo gdzieś tam go zakatrupili, to trzeba go dokładnie zniwelować, zniszczyć - instruował kilkudziesięciu zebranych. Wprawił tym w osłupienie swojego przełożonego, który natychmiast odebrał mu mikrofon.

- Ja muszę tu poprawić. Proszę państwa, wykreście z protokołu te słowa - poprosił Cezary Siniecki, zastępca dyrektora WZMiUW-u. Jeden z rolników wskazał na dziennikarza. - Temu panu niech pan powie, żeby w gazecie nie napisał - podpowiedział. - Było, nie było, czy pan napisze, czy nie napisze, mogę to wziąć na siebie - zadeklarował wicedyrektor.

- Odważne stwierdzenie, nawet ryzykowne - ocenia słowa kierownika ze Śremu Krzysztof Schwartz, nadleśniczy Nadleśnictwa Jarocin.



Henryk Talaska (z mikrofonem w dłoni) podpowiada rolnikom, co zrobić z bobrami. Stojący za nim wicedyrektor WZMiUW w Poznaniu nie wierzy własnym uszom

- Generalnie nie ma sposobu, żeby zapobiec skutkom obecności bobrów. Jeśli by wystąpiły szkody spowodowane zalaniem, to, o ile się orientuję, rolnik może się zwrócić do Urzędu Wojewódzkiego, w ramach którego działa dyrekcja ochrony środowiska. Trzeba iść drogą prawną. Za szkody spowodowane przez bobry Skarb Państwa wypłaca odszkodowania - podpowiada nadleśniczy.

- Wypłaca, ale po jakim czasie? Niech pan tego nie rusza, bo na prawdę nie warto. Prosiłem, żeby

rolnicy udawali, że nie słyszeli, bo nie wolno takich rzeczy mówić. Kolega ze Śremu otrzymał reprimendę i otrzyma jeszcze jedną - zapowiada Cezary Siniecki. Choć uważa bobry za spory problem, to przyznaje, że takie słowa nie powinny paść z ust jego pracownika.

Sam zainteresowany twierdzi, że mógł zostać źle zrozumiany. - Tamy powodują podtopienia, które uniemożliwiają dojazd do upraw. Rolnik składa do nas wnioski o rozebranie tamy. My piszemy do Regionalnej

Dyrekcji Ochrony Środowiska. RDOŚ przysłała osobę, która jedzie w teren. Robi się zdjęcia, pisze protokół. To wszystko trwa dobry miesiąc. To ten rolnik ma czekać, aż laskawie przyjdzie zgoda na rozebranie tamy? Czy ma ingerować sam? I tak przyjdzie zgoda, i tak. I pod tym kątem mówiłem, ale nie, żeby nakłaniać rolników do robienia czegoś wbrew prawu. Niech pan napisze, jak pan uważa - ucina Henryk Talaska.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

► Stanowisko Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Poznaniu (fragmenty):

„Bóbr europejski objęty jest ochroną częściową. W stosunku do dziko występujących zwierząt objętych ochroną obowiązują zakazy, w tym m.in. zakazy umyślnego zabijania, umyślnego chwytania, niszczenia nor, żeremi, tam i innych schronień, przemieszczania z miejsc regularnego przebywania na inne miejsca.

W stosunku do gatunków zwierząt objętych ochroną częściową, a więc także w stosunku do bobra europejskiego, w przypadku braku rozwiązań alternatywnych (...) regionalny dyrektor ochrony środowiska może zezwolić na odstępstwa od zakazów. (...) Kto bez zezwolenia lub wbrew jego warunkom narusza zakazy w stosunku do roślin, zwierząt lub grzybów objętych ochroną gatunkową, podlega karze aresztu albo grzywny.”

OGŁOSZENIA

Gnieźnieńska
Szkola Wyższa
Milenium

studia licencjackie studia podyplomowe
studia magisterskie

ZARZĄDZANIE

PEDAGOGIKA

TURYSTYKA I REKREACJA

tel. 61 425 75 70

http://milenium.edu.pl



Nauka i doskonalenie pływania
dla dzieci, młodzieży i dorosłych
według autorskiego programu



Spotkanie organizacyjne odbędzie się 26 września 2013 o godz. 18.30 w Aquaparku w Jarocinie ul. Sportowa 6 (sala konferencyjna) tel. 600 778 446

www.aqua-sport.org

► PRZEMOC W DOMU I W SZKOLE

Jak to jest z tą przemocą?

Przemoc jest wszędzie, prawie w każdym domu. Zazwyczaj widoczna jest ta fizyczna, ale ja w swojej pracy coraz częściej spotykam się także z psychiczną.

To aż tak poważny problem?

Wiele razy przychodzi do mnie matka i mówią: „Wie pani, w domu jest źle, mąż bije, pije, dlatego dziecko się nie uczy”. Ja odpowiadam, żeby to zgłosiła, ale ona się boi, że będzie jeszcze gorzej. Ludzie mówią, że lepiej, kiedy dziecko ma ojca, chociaż bije, niż miałoby go nie być wcale.

I wtedy takie sytuacje mogą trwać latami.

Znam historię rodziny z gminy Żerków. Małżeństwo bardzo długo nie mogło mieć dzieci, aż w końcu urodził im się chłopiec. Jak jego ojciec sobie wypił, to dostawał białej gorączki, był bardzo agresywny - bił swoją żonę i teściową. Chłopiec pierwszego kłapsa dostał, jak miał 3 miesiące i wciąż był świadkiem przemocy. Awantury na okrągło - ojciec jak tylko wypił, to matkę bił przy tym dziecku, ciągnął ją za włosy... Ona uciekała z gminy Żerków kilkanaście kilometrów. Przychodzili do krewnych pieszo o 3 w nocy. Często dziecko miało pogryzioną przez komary całą twarz, bo matka spędziła z nim noc gdzieś w zbożu. Mężczyzna ich potem szukał, płakał, przeproszał... Jak dziecko było trochę starsze, kobieta uciekła do zupełnie innego miasta, ukrywała się gdzieś po piwnicach. Odnalazł ich i ona wciąż z tym dzieckiem wracała.

Ojciec jak tylko wypił, to matkę bił przy dziecku. Ona uciekała z gminy Żerków kilkanaście kilometrów. Przychodzili do krewnych pieszo o 3 w nocy. Często dziecko miało pogryzioną przez komary całą twarz, bo matka spędziła z nim noc gdzieś w zbożu.

Jest w tej historii coś nietypowego?

Tak. Opowiadam o tym, bo to dziecko nie miało w sobie żadnej agresji. Chłopak zająkował się, miał mało wiary w siebie, ale uczył się dobrze, a teraz ma pracę, rodzinę. W ogóle nie pije, dziecko wychowuje bezstresowo. To dzięki jego matce - była bardzo dobrym człowiekiem, tylko wciąż wracała do męża... To jedyny przypadek, jaki znam, że dziecko wyciągnęło wnioski i samo jest całkiem inne niż ojciec. Dzieci mimo wszystko powielają błędy rodziców, bo mają je głęboko zakodowane. Trzeba mieć bardzo silną osobowość, żeby się z tego wyzwolić. Jemu się udało.

Rozumiem, że nigdy tego nie zgłosili?

Jak zgłaszali, to przyjeżdżała policja i było jeszcze gorzej. A policja to lekceważyła. Ojciec był wielkim facetem - funkcjonariusze przyjechali, pogadali. To wszystko.

Dziadkowie modlą się o śmierć wnuka

► Rozmowa z wieloletnią pracownicą jednej ze szkół na terenie Ziemi Jarocińskiej



Przemoc rzadziej zostaje w czterech ścianach

Jarocińskie statystyki od lat są podobne. Ponad połowę ofiar stanowią kobiety, około 30% - dzieci, a około 10% - mężczyźni. Sprawcami są prawie wyłącznie mężczyźni - ponad połowa w trakcie napadów jest pod wpływem alkoholu.

- Zakładanych jest coraz więcej niebieskich kart. (...) Wydaje mi się, że wynika to z większej świadomości ludzi, a nie ze wzrostu przemocy. Pomaga w tym telewizja, o przypadkach przemocy domowej ciągle się słyszy w mediach. Osoby doznające przemocy wiedzą, gdzie to zgłaszać, jak sobie pomóc w takich sytuacjach. I bardzo dobrze, że tak się dzieje, bo przynajmniej to nie zostaje w czterech ścianach i można tym osobom pomóc - mówi Danuta Skrzypczak z Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Jarocinie. - Wracają do nas osoby, mające dwudziestoparoletni czy trzydziestoletni staż w małżeństwie, które kiedyś u nas były, którym tłumaczyliśmy, że może się pogarszać, ale wtedy decydowały, że nie chcą z tym nic robić - dodaje pracownica OIK-u. Jak mówi, mimo naprawdę drastycznych sytuacji, nie zdarza się, by sprawca przemocy od razu otrzymywał karę bezwzględnej pozbawienia wolności. Najczęściej dostaje sądowy zakaz zbliżania się do ofiary i wyrok „w zawiasach”, który odwieszany jest dopiero gdy dochodzi do drugiej rozprawy w sądzie. (kg)

Przemoc w rodzinie na terenie powiatu jarocińskiego

	2011	2012
► Ofiar ogółem	197	241
kobiet	116	127
nieletnich	59	89
mężczyzn	22	25
► Sprawców ogółem	82	116
mężczyzn	80	112
- w tym pijanych	41	61
kobiet	2	4
- w tym pijanych	0	1
► Liczba interwencji policji	434	116
► Zatrzymanych do wytrzeźwienia	32	35
► Lekarzy zawiadamiających o podejrzeniu stosowania przemocy domowej	0	0

► Ośrodek Interwencji Kryzysowej (Jarocin, ul. Szubianki 21) przyjmuje osoby potrzebujące pomocy i wsparcia od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30-15.30. W poniedziałki od 16.00 do 19.00 dyżur pełni osoba ds. uzależnień, a prawniczka dostępna jest w poniedziałki od godz. 14.00 do 17.00 oraz w piątki od 10.00 do 13.00. Spotkanie z psychologiem możliwe jest po uzgodnieniu telefonicznym pod numerem (62) 747 74 60.

► 731/731-551 - telefon interwencyjny dla kobiet doświadczających przemocy; czynny jest we wtorki, środy i czwartki od godz. 13.00 do 19.00 (bezpłatne porady prawne i psychologiczne)

► Można zadzwonić też na jeden z numerów telefonów zaufania, na przykład na „Niebieską linię” - Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie: 801-120-002 lub na policyjny telefon zaufania: (62) 749-82-98.

► Ofiary przemocy czasem latami tkwią w chorych relacjach. O ich dramacie nierzadko wiedzą sąsiedzi i znajomi, ale nie reagują. Zdaniem ekspertów, przemocy domowej nigdy nie należy lekceważyć. To często reakcja sąsiadów czy znajomych jest pierwszym impulsem do wyrwania się z rąk oprawcy.

Takich historii jest pewnie więcej...

Znam wielodzietną rodzinę, w której przemoc jest straszna. Ojciec agresor bije ich. On - nogi wyciągnięte, je jajecznicę, a oni na tym samym tłuszczu smażą sobie tylko cebulę. I nie dostają nic, bo najpierw się musi najeść tata. On jest guru w rodzinie, a dzieciaki są bite

nie tylko rękami, ale nawet kołkiem czy łańcuchem. Jak jego synek miał 7 lat, to tak go wałnął w głowę, że dziecko jest trochę ogłuszone. Teraz te dzieci są większe - najmłodsze chodzi do gimnazjum, a najstarsi są już dorośli. W tym przypadku mężczyzna nie pił. Dzieci były wykorzystywane do pracy,

stosował wobec nich także przemoc psychiczną. Ale one w szkole wszystko mówiły odwrotnie.

To znaczy?

Dziewczyny opowiadały, jak mają pięknie, jaki dobry jest ich tatuś... Opisywały cudowną wigilię, a ja wiem, że kiedyś na wigilię nie mogły nawet usiąść przy

stole, bo ojciec nie pozwalał. Chłopcy raczej nic nie mówili. W szkole nie było widać śladów bicia.

W szkole uczniowie też nie zawsze mogą się czuć bezpiecznie...

Znam nastolatka z bardzo dobrej rodziny, w której nie ma przemocy. Jego dotknęła agresja grupy rówieśniczej.

kiedy poszedł do szkoły ponadgimnazjalnej. To bardzo dobry uczeń, ale źle czuł się w grupie. Wszyscy mieli tablety, markowe ubrania, a on był skromniejszy, więc mu dogadywali. Płakał, jak miał chodzić do tej szkoły. Dopiero, gdy się przeniósł, to problemy się skończyły i był zadowolony. To pokazuje, jaki destrukcyjny wpływ może mieć grupa.

Nauczyciele nie potrafili rozwiązać tego problemu?

Jedna nauczycielka sama wyśmiewała go na lekcji. Dopiero, jak powiedział, że zmienia szkołę, to chcieli go zatrzymać, bo był świetnym uczniem.

A potem media trąbią, że uczeń popełnił samobójstwo...

Kiedyś zadzwoniła do mnie pani dyrektor, że uczennica trafiła do szpitala, bo chciała popełnić samobójstwo. Mówiła, że zostawiła list, w którym obwiniała za to szkołę. Znałam tę dziewczynę, rozmawiałam z nią wcześniej i nie wierzyłam w to. Jej rodzice też oskarżali szkołę. Nalegałam, żeby matka przyniosła ten list, ale ona odmawiała. W końcu uczennica sama przyznała, że to przez sytuację w domu. Okazało się, że rodzice bez przerwy porównywali ją ze starszą siostrą, która lepiej się uczyła. Uczniowie przyznają, że rodzice ich tak porównują. Nauczyciele też czasami mówią: „Twój brat tu chodził. Ale się dobrze uczył”.

To pojedyncze sytuacje?

Nie. Kiedyś uczennica powiedziała mi, że jej koleżanka chce popełnić samobójstwo. Delikatnie z nią porozmawiałam i powiedziała mi, co się dzieje. Jej rodzice ciągle mówili, że nie dostanie się do dobrej szkoły. Cały czas porównywali ją z jej starszym rodzeństwem, a ona miała dość. Ta uczennica miała gotowy plan samobójstwa.

Co pani zrobiła?

Skontaktowałam się z dyrektorką Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Jarocinie. Byłyśmy w stałym kontakcie w Jarocinie. Byłyśmy w stałym kontakcie telefonicznym, ale nie mogłyśmy nic więcej zrobić, bo dziewczyna groziła, że jak powiem rodzicom, to ona popełni samobójstwo. Rozmawiałam z jej rodzicami, delikatnie sugerowałam, żeby zmienili swoje podejście, ale niczego nie mogłam powiedzieć wprost. Uczennica miała głęboką depresję. W końcu udało się ją dowartościować, pomogłyśmy jej.

Trafiła do gabinetu psychologa?

Niestety nie. Ona bardzo chciała tam jechać, ale tylko ze mną lub z panią dyrektorką. A nie można tego zrobić bez rodziców. To bardzo niedobre.

Dziewczyny opowiadały,

jak mają pięknie, jaki

dobry jest ich tatuś...

Opisywały cudowną

wigilię, a ja wiem, że

kiedyś na wigilii nie

mogły nawet usiąść

przy stole, bo ojciec nie

pozwalał.

Zdarza się, że agresja rodziców wywołuje agresję u dzieci?

Tak, takim przypadkiem była bardzo zdolna uczennica, może najzdolniejsza z całej klasy, ale ze wszystkimi się kłó-

ciła. W tej rodzinie nikt nie nadużywał alkoholu, ale relacje były rozwalone. Rodzice nieświadomie popełniają wiele błędów, czasem szantażują dzieci, poniżają. Nawet w szkole, przy mnie krzyczą na dzieci „Bo ci w łeb strzelę!”. Albo mówią do mnie „W pysk by pani strzeliła, to by był grzeczny!”. Dzieciaki są maltretowane psychicznie.

Przychodzi matka

i mówi, że córka popija,

bo mąż jest agresywny,

bije ją. Pytam, jak mogę

pomóc, doradzam,

żeby to zgłosiła. A ona

protestuje, bo boi się

że będzie gorzej, że ich

pozabija.

Dużo jest takich przypadków przemocy w rodzinie?

Tak, naprawdę. Tylko dzieci nie chcą o tym mówić. Boją się środowiska.

Jeżeli dochodzi do przemocy, to sąsiedzi i tak wiedzą...

Wiedzą i nie ingerują. Mówią: „Oni się pogodzą, a nas wyzwą. Po co mam reagować? Żeby mi szyby wybili w samochodzie?”. Ludzie się boją, uważam, że to źle. Gdybyśmy reagowali, to myślę, że sytuacja wyglądałaby lepiej.

A same ofiary przemocy też nie chcą zgłaszać tego na policję.

Przychodzi matka i mówi, że córka popija, bo mąż jest agresywny, bije ją. Pytam, jak mogę pomóc, doradzam, żeby to zgłosiła. A ona protestuje, bo boi się że będzie gorzej, że ich pozabija. Mówi, że nie ma się gdzie wynieść. Takich przypadków jest dużo. Widzę, że młodzież popała trawkę, zaczynają już w szkole podstawowej. Gdy pytam, dlaczego się trują, to mówią, że w domu jest niedobrze, że rodzice się rozwodzą, kłócą. To wszystko odkłada się na dzieciakach.

Sąsiedzi nie reagują, a szkoła?

Nie można zgłosić, że tobie się wydaje, że w rodzinie jest przemoc, bo dziecko tego nie potwierdzi. Pobić jako takich nie widać. Nauczyciel nie może oglądać, czy uczeń ma jakieś ślady na ciele. Nawet na WF-ie nie wolno wchodzić do szatni, gdy dzieci się przebierają. Ale uważam, że nauczyciele są za mało przeszkoleni - zwłaszcza w najmłodszych klasach, kiedy mogliby zaobserwować typowe dla bitych dzieci odruchy obronne, takie jak zasłanianie się rękoma.

Ale do opieki społecznej można zgłosić podejrzenia.

Ja zgłaszałam. Słyszałam: „No my wiemy, ale kobieta się boi męża”. To niewiele daje. Albo pytają: „A widziała pani ślady pobicia? Czy dziecko to potwierdzi?”. A rzadko widać ślady, bo nawet, jak uderzą dziecko, to nie zawsze jest ślad albo zdąży zniknąć. Często dzieci są bite w twarz i ucho. Dużo dzieci ma niedosłuch. To nie-rzadko wynik tego, że rodzic uderzył małe dziecko. A jak rozmawiam z rodzicami, robię pogadanki, to tłumaczę się, że są nerwowi, bo nie ma pracy...

W małych miejscowościach jest gorzej?

Zdecydowanie tak. W miastach ludzie

częściej dzwonią na policję, są bardziej anonimowi. Oprawca nie wie, kto z bloku zgłosił. Na wsiach trudniej się ukryć, a sprawca przemocy dochodzi czy szkoła, czy sąsiad, czy dziecko komuś powiedziało... A rodzice zabraniają dzieciom mówić o tym.

I one nie mówią.

Ukrywają to. Obwiniają same siebie za tę sytuację. Nie chcą być gorsze od innych. A najbardziej oprawców ukrywają właśnie kobiety.

Sprawcy przemocy też potrafią robić dobre wrażenie...

Był kiedyś przypadek, że dziecko było gwałcone przez ojca. Nie wiedzieliśmy o tym. Ojciec był na każdej wywiadówce, dopytywał o dziecko, ono miało wszystko, odbierał je ze szkoły. Tacy rodzice są cwani, zapobiegliwi. Potrafią wszystkich zmanipulować.

Jak to się skończyło?

Ojciec poszedł do więzienia, ale wszyscy mieli pretensje do szkoły. A w szkole nie było żadnych oznak, że dzieje się coś złego. Czasem w podobnych sytuacjach są jakieś podejrzenia, ale jeśli się nie sprawdzą, to można komuś zrobić krzywdę, bo to się latami ciągnie za uczniem.

Matka przy córce pluła
ojcu do talerza, biła go
po twarzy albo kopąła
w genitalia. A on ją
ciągnął za włosy. To
byli ludzie z wyższym
wykształceniem.

Jak mówiła pani już wcześniej, nauczyciele też nie są bez winy...

Wiem, że nauczyciele bywają mściwi i złośliwi. Zdarza się, że mówią: „Nie dopuszczę cię do matury, bo jesteś głupi”. To też przemoc. Znam historię o nauczycielce, która dwa razy oblała ucznia z egzaminu i nie kazała mu przystępować do matury. A jak przystąpił, to wezwwała matkę. W trakcie rozmowy powiedziała jej: „Pani niech nie przyjeżdża, bo pani jest tak samo głupia, jak syn”. Nauczyciele to tylko ludzie, też popełniają błędy, ale niektórzy są pamiętliwi i złośliwi.

Wiele osób uważa, że przemoc jest tylko w patologicznych rodzinach.

To nieprawda. Znałam rodzinę nauczycielską, w której się tłukli. Matka przy córce pluła ojcu do talerza, biła go po twarzy albo kopąła w genitalia. A on ją ciągnął za włosy. To byli ludzie z wyższym wykształceniem.

W ubiegłym roku rozmawiałem z kobietą, którą mąż gwałcił na oczach dzieci. Do psychologa poszła dopiero, gdy on zmarł.

Niektórzy tkwią w tym całe życie. Znam taką sytuację w młodym małżeństwie, że ojciec ustawił 4-letniego syna i kazał mu patrzeć, jak on bije jego mamę. Ten chłopak jest już dorosły, ale do dziś pamięta, jak ojciec pastwił się nad matką. Inni byli przypalani papierosami albo jakimiś maszynkami. Niektórzy rodzice grożą, że zrobią coś dziecku, jeśli mąż lub żona się nie podporządkują. Znam sytuację, w których wnuk okrada swoich dziadków, pije, wariuje. A oni się modlą o śmierć - dla siebie albo dla tego wnuka.

Rozmawiał KAROL GÓRSKI

► POMOC ŻYWNOŚCIOWA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY ŻERKÓW

Groszek z marchewką od strażaków



Do gminy Żerków dotarł drugi już w tym roku transport żywności. Dystrybucją produktów zajęli się strażacy z jednostki w Ludwinowie

► 22.921 kg żywności o wartości 75.427 zł Bank Żywności przekazał w tym roku mieszkańcom gminy Żerków w dwóch transportach

► 32.415 kg produktów spożywczych z Banku Żywności trafiło do mieszkańców gminy Żerków w 2012 r., z pomocy skorzystało 227 rodzin

► Gmina Żerków podpisała porozumienie ze Związkiem Stowarzyszeń Wielkopolski Bank Żywności w Poznaniu na realizację programu „Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej”. Bank w ramach tego programu przekazał produkty żywnościowe wskazanej przez gminę organizacji pozarządowej - OSP Ludwinów. Natomiast gmina udzieliła pomocy w transporcie żywności oraz partycypowała w kosztach w wysokości 3% wartości żywności przekazanej na jej teren. Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie nieodpłatnie udostępnia też magazyny do przechowywania otrzymanej żywności.

Ochotnicza Straż Pożarna w Ludwinowie już po raz drugi w tym roku przyjęła i rozdzieliła żywność z Wielkopolskiego Banku Żywności.

Druhowie we współpracy z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Żerkowie rozdali w tym roku prawie 23 tysiące kilogramów różnych produktów żywnościowych o wartości ponad 75 tysięcy złotych. Były wśród nich sery topione, mąka, mleko UHT, makaron, ryż, kasza, herbatniki, groszek z marchewką, koncentraty pomidorowe, dżemy, cukier, mielonka wieprzowa, klopsiki w sosie pomidorowym, olej rzepakowy oraz płatki kukurydziane.

Z pomocy do tej pory skorzystało 180 rodzin z gminy Żerków, które zostały wytypowane przez ośrodek pomocy społecznej. - To jeszcze nie wszystko. Do końca roku spodziewamy się kolejnych kilku transportów żywności - wyjaśnia Czesława Grodzka,

szefowa MGOPS-u.

Gmina Żerków po raz kolejny podpisała umowę ze Związkiem Stowarzyszeń Wielkopolski Bank Żywności w Poznaniu na realizację programu „Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej”. Współpracy w realizacji programu podjęła się Ochotnicza Straż Pożarna w Ludwinowie. - *Cale przedsięwzięcie nie byłoby możliwe, gdyby nie zaangażowanie druhów strażaków z Ludwinowa, a szczególnie wiceprezesa jednostki Adriana Augustyniaka* - podkreśla kierowniczka opieki społecznej w Żerkowie. - *Podziękowania należą się również Jarosławowi Bajacykowi, właścicielowi Tartaku Żerków, który po raz kolejny pomógł przy rozładunku transportu z żywnością. Udostępnił nieodpłatnie pracownika oraz wózek widłowy, co przyczyniło się do znacznego usprawnienia i skrócenia czasu rozładunku* - dodaje Czesława Grodzka. (ann)

► KOTLIN

100 tysięcy w studnię

Dodatkowe 30 tys. zł przeznaczyła kotlińska rada na renowację i rekonstrukcję studni głębinowej w Wyszkach. Początkowo w budżecie na ten cel zaplanowano 70 tys. zł. - Wstępnie wykonany kosztorys i dokumentacja wskazują, że tych środków będzie brakować - argumentowała Irena Antczak, skarbnik gminy Kotlin. Zaznaczy-

ła, że studnia jest starym obiektem, a mieszkańcy narzekają na brudną wodę. - *Mamy wykonane połączenie sieci wodociągowej, że w razie potrzeby zasilamy Wyszkę ze studni w Kotlinie* - tłumaczyła skarbniczka.

Radni przyjęli jednogłośnie zaproponowane zmiany.

(era)

JAROCIN ► RADA MIEJSKA WPROWADZIŁA NOWE OPŁATY

Przedszkole za złotówkę dziennie i milion straty

► Rodzice dzieci przedszkolnych będą płacili tylko złotówkę za każdą dodatkową godzinę opieki. Rada Miejska w Jarocinie przyjęła niższe stawki, które wymusiła na samorządzie nowa ustawa. Dla gminy może to oznaczać poważne straty finansowe.



1 zł
ZA KAŻDĄ DODATKOWĄ
GODZINĘ W PRZEDSZKOLU
ZAPŁACĄ RODZICE DZIECI
Z GMINY JAROCIN

7.182.653 zł
WYDAŁA W TYM ROKU
GMINA NA PRZEDSZKOLA
PUBLICZNE. NAJWIĘCEJ
- 1.663.893 - „NA PIĄTKĘ”

Pierwsze pięć godzin w przedszkolu, tak jak do tej pory, będzie darmowe. Przyjęta w piątek przez jarocińską radę uchwala zmienia sytuację w odniesieniu do godzin nadprogramowych. Dla przykładu - od września rodzic, który zostawia dziecko na cały miesiąc w 9-godzinny oddziale, zaoszczędzi w skali miesiąca nawet 120 zł (przy założeniu, że miesiąc będzie miał 20 dni roboczych). Zamiast wydać około 200 zł, zapłaci tylko 80 zł.

Do obniżenia opłat zmusiła samorząd nowelizacja ustawy z czerwca tego roku. Problemem pozostają nadal zajęcia dodatkowe, które - zgodnie z prawem - mogą być realizowane tylko w czasie płatnym. - Są rodzice, którzy chcieliby, żeby ich dziecko było w przedszkolu tylko 5-6 godzin, bo tak im jest brzydko mówiąc wygodniej, natomiast chcą też, żeby korzystało np. z angielskiego, rytmiki, religii i żeby to wszystko było w ramach tych 5 godzin - tłumaczyła radnym w trakcie ubiegłotygodniowej komisji oświaty Bożena Kubacka. Dyrektorka Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego w Jarocinie zna sytuację z obu stron, bo sama jest matką przedszkolaków. - To nie jest chęć czy niechęć dyrektora, czy organu prowadzącego. Dyrektor nie może tak skonstruować planu, żeby w podstawie programowej przyjąć inne zadania, bo jego podstawowym obowiązkiem jest realizowanie podstawy - tłumaczyła Kubacka. Dlatego, chcąc by maluch uczył się dwa dni w tygodniu na 6-godzinie języka obcego, rodzice muszą wybrać dla niego oddział 6-godzinny. Zdaniem urzędników, dyrektorzy jarocińskich przedszkoli starają się tak konstruować ofertę, by dzieci każdego dnia mogły korzystać z dodatkowych zajęć. Póki co wykluczone jest, by przedszkolak jednego dnia spędzał pod opieką nauczycieli 6 godzin, a kolejnego np. 7. Radna Lidia Cze-

chak zauważyła też, że nowa ustawa doprecyzowała kwestię odliczania za niekorzystanie z przedszkola. - Czy będzie to tylko racja żywieniowa, czy również stawki? - dopytywała. Szefowa jarocińskiej oświaty nie potrafiła dokładnie odpowiedzieć na to pytanie.

Jej zdaniem umniejszanie opłat powinno wyglądać podobnie jak w przypadku żywienia, czyli powyżej 3 dni nieobecności. - Bo intencją rządu było, żeby rodzice płacili za każdą pojedynczą godzinę. Dzisiaj zostawiam dziecko na 5 godzin, bo tak mi odpowiada, a jutro

na 9, ale samorządy nie są w stanie dostosować się do takich wymagań - stwierdziła Bożena Kubacka. Do tej pory do gminy nie trafiła informacja, jak interpretować w tym zakresie zapisy ustawowe. Oszczędności dla rodziców, ozna-

czają straty dla samorządu. A te, jak zauważyła przewodnicząca komisji budżetu, summa summarum zostaną pokryte z kieszeni podatników. Wzrosną za to subwencje, które z budżetu centralnego otrzymuje gmina. W tym roku jest to 414 zł na jednego przedszkolaka, w przyszłym już - 1.242 zł, a w 2015 - 1.273 zł. Samorząd będzie otrzymywał dofinansowanie na każde dziecko, które ukończyło 3 lata w roku kalendarzowym, kiedy rozpoczyna się dany rok szkolny, aż do ukończenia przez niego lat sześciu. Od 2015 roku stowarzyszenia prowadzące przedszkola otrzymają stu procentową subwencję (dzisiaj jest to 70 procent). Z kolei gmina będzie musiała zapewnić miejsca dla wszystkich 4-latków. - Nie mam pojęcia, jak do tego podejmiemy, bo od 2016 roku też dla wszystkich 3-latków - ostrzegła radnych Bożena Kubacka. Z urzędowych wyliczeń wynika, że gmina potrzebuje dziś dodatkowo kilkaset miejsc dla maluchów. - Nie chce mi się wierzyć, że tę zmianę wprowadza się po to, żeby samorządom zrobić dobrze. Pytanie, gdzie nas rząd orznie znowu? - zastanawiał się głośno radny Robert Kaźmierczak. - Myślę, że jak się precyzyjnie policzy dochody przedszkoli, okaże się, że jesteśmy na sporym minusie - skonstatowała dyrektorka Kubacka. - Nie powiem państwu tego dzisiaj, bo ja bazuję na dokumentach finansowych na 21 sierpnia i z tego wynika coś innego. - dodała urzędniczka. - Czyli na razie wynika, że będziemy do przodu, a przewidywanie jest takie, że będziemy w plecy? - dopytywał radny opozycji. Okazuje się, że precyzyjnych wyliczeń nie da się na dziś zrobić. - Wcześniej, jak przygotowywaliśmy symulację na projektach budżetu, byliśmy jakiś milion w plecy - przypomniała Bożena Kubacka.

Rada Miejska w Jarocinie nowe stawki przyjęła większością głosów. (nba)

► ILE RAZY UCZNIOWIE Z GMINY KOTLIN WYJEŻDŻAJĄ NA PŁYWALNIĘ?

Kuleją wyjazdy dzieci na basen

► Kotliński radny wnioskuje o zwiększenie środków na wyjazdy na basen dla uczniów. Tymczasem okazuje się, że w pierwszym półroczu wykorzystano tylko 38 procent zaplanowanych na ten cel pieniędzy.

Radny Włodzimierz Szymkowiak wielokrotnie poruszał sprawę wyjazdów dzieci na baseny. Do zagadnienia powrócił na ostatnim posiedzeniu komisji oświaty, w którym uczestniczyły dyrektorki szkół podstawowych i gimnazjów. - Patrząc na realizację budżetu z kultury fizycznej i sportu, na basen przeznaczaliśmy na pół roku 7 tys. Uważam, że nie są to wielkie środki i tutaj wnioskuje o zwiększenie kwoty, jeśli panie dyrektorki mnie poprą i widzą taką potrzebę, aby dzieci częściej wyjeżdżały na basen - wnioskował radny i jednocześnie nauczyciel wychowania fizycznego. W jego opinii uczniowie powinni wyjeżdżać na pływaliń częściej niż raz w miesiącu. Zaznaczył, że wypowiada się jako sportowiec i podobnie uważają jego koledzy z pracy.

Wójt Mirosław Patereczyk powiedział, że środki są, a w gestii dyrektorek jest zorganizowanie wyjazdów. - Mam taką prośbę, abyście zadeklarowały, ile godzin jest potrzebnych - powtórzył Szymkowiak w kierunku dyrektorek. - My mamy mniej niż raz w miesiącu. Dzieci wyjeżdżają raz na półtora miesiąca. To jest zdecydowanie za mało.

Przynajmniej raz w miesiącu musiałby być taki wyjazd - powiedziała Teresa Liczek, dyrektorka Gimnazjum w Woli Książęcej. Z kolei skarbniczka gminy Irena Antczak zauważyła, że wykonanie budżetu w dziale kultura fizyczna i sport wynosi 20 procent.

- Ja nie wiem, co jest grane, bo my mamy rozpiskę na baseny i wychodzi na to, że we wrześniu są ostatnie baseny w mojej szkole - stwierdziła Edyta Orpel szefowa kotlińskiej podstawówki. Wtórowały jej pozostałe dyrektorki.

Wójt zapowiedział, że sprawdzi częstotliwość i liczbę wyjazdów na baseny. - To ja nie rozumiem. Wykonanie niskie, a ostatni wyjazd we wrześniu? - skomentował Czesław Moch. - Nie wiem, bo ja nie zawieram umów. Pilotuje to referat oświaty z paniami dyrektorkami. A patrząc na wykonanie, to kuleje - powiedziała skarbniczka.

Kierownika Referatu Księgowo-Administracyjnego ds. oświaty Arleta Bachorz nie chciała rozmawiać z „Gazetą” na temat wyjazdów na pływaliń. Po informacji odesłała nas do sekretarza gminy Kotlin Michała Urbaniaka. (era)

MICHAŁ URBANIAK,
sekretarz gminy Kotlin

W sprawozdaniu z wykonania budżetu ujęto faktury, których płatność była do 30 czerwca. Faktury za czerwcowe wyjazdy były regulowane w lipcu i nie są wykazane w sprawozdaniu z wykonania budżetu za pierwsze półrocze. We wrześniu mamy 8 wyjazdów, w październiku - 11, w listopadzie - 7 i w grudniu - 4. W każdym półroczu będzie 30 wyjazdów na basen.

Jestem trochę zdziwiony wypowiedziami dyrektorek, że wyjazdy na basen kończą się we wrześniu, bo z harmonogramu wynika, że będą także w październiku, listopadzie i grudniu.



ROK	Liczba wyjazdów	Całkowity koszt		
		Opłata za korzystanie z basenu	Koszt transportu	Razem
2012	58	14.760 zł	8.506,35 zł	23.266,35 zł

ROK	Liczba wyjazdów	Całkowity koszt		
		Opłata za korzystanie z basenu	Koszt transportu	Razem
2013	60	15.570 zł	8.520 zł	24.090 zł

Dyrektor się przestraszył i chciał ratować sytuację



Fot. Sanduro Group

► **Rozmowa z prawnikiem MARCINEM RAKIEM z firmy Sanduro Group Sp. z o.o., która szkoliła pracowników Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie**

Przyznam, że z lekkim osłupieniem czytałem państwa raport dotyczący Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie, zwłaszcza zarzuty pod adresem byłego dyrektora.

Generalnie nie chciałbym komentować tej sprawy. Mieliśmy przeprowadzić szkolenie z zakresu mobbingu, a także dodatkowo zbadać atmosferę panującą w DPS-ie. Sam raport zawiera nasze spostrzeżenia w tym względzie. Przy czym o wielu rzeczach nie napisaliśmy, a to, co znalazło się w naszym opracowaniu, uznajemy za fakty. Dlatego w taki, a nie inny sposób je przedstawiliśmy. Aczkolwiek zdaję sobie sprawę, że te zarzuty wyglądają na mocne.

W końcu piszecie państwo nie

tylko o przemocy, ale też o podejrzeniu mobbingu w „czystej postaci” i molestowaniu seksualnym. Po naszym szkoleniu dyrektora Konrada Krzynowka zwolniono.

W naszej ocenie w DPS-ie występowała przede wszystkim przemoc psychiczna. Z informacji, które posiadam, wynika, iż pan dyrektor nie stracił pracy bezpośrednio z powodu naszego raportu, aczkolwiek przy zwolnieniu było to pewnie brane pod uwagę.

Ale te rzeczy nieprzypadkowo się zbiegły.

Na pewno nie. Nie chciałbym jednak mówić o szczegółach - po pierwsze nie chcę naruszyć tajemnicy zawodowej, a po drugie obietnicy

złożonej pracownikom i naruszyć czychokolwiek dóbr osobistych.

Czy państwa nie zastanawia, że to zjawisko tak długo trwało i nikt tego nie przerwał.

Mogę powiedzieć, że zastaliśmy tam naprawdę ciężką sytuację, a przeprowadzamy wiele takich szkoleń. Przypomnę tylko, że pani Anna Makowska jest prezesem Krajowego Stowarzyszenia Antymobbingowego i z przypadkami mobbingu ma kontakt praktycznie codziennie. W ciągu niemal 12 lat działalności pomogła setkom osób mobbingowanych i doskonale je rozumie. Naszą ocenę zawarliśmy w raporcie, o którym teraz rozmawiamy. Oczywiście nie jestem uprawniony do tego, żeby dawać jakieś rady, czy to staroście, czy zarządowi powiatu, czy komukolwiek innemu. Starostwo stwierdziło, że takie jest wyjście z tej sytuacji i zwolniło szefa tej placówki. Dzień przed całą sytuacją zatelefonował do mnie pan dyrektor i sam powiedział, iż „możliwe, że u nas jest problem z mobbingiem” i żebyśmy zrobili jakieś szersze szkolenia i badania. Miałem wrażenie, że jest to próba ratowania czegoś, co było już nie do uratowania, gdyż ludzie przestali milczeć. Dyrektor przestraszył się tego, co ludzie napisali w ankietach i nam bezpośrednio opowiedzieli. Z tego, co wiem, również prokuratura analizuje całą sprawę.

Co państwa najbardziej zaskoczyło w DPS-ie?

Już po badaniu ludzie otworzyli się przed nami, przede wszystkim przed panią Anną Makowską, która prowadziła indywidualne rozmowy. To wtedy wyszły na jaw zjawiska, które w naszej ocenie wymagały interwencji. Wiele osób było w bardzo złym stanie psychicznym. Widać, że przez lata brakowało jakiegoś punktu zwrotnego, zdarzenia, które by spowodowało, że ludzie tak naprawdę zaczną mówić o tym, co się tam dzieje. Myślę, że właśnie to szkolenie było takim punktem zwrotnym. Chciałbym jednocześnie podkreślić bardzo życzliwą postawę przedstawicieli starostwa w rozwiązaniu tej trudnej i bardzo delikatnej sprawy. To była w końcu ich inicjatywa, a skierowanie tego przypadku do zbadania przez zewnętrzny i obiektywny podmiot, to była bez wątpienia decyzja wymagająca wielkiej odwagi.

Nie obawia się pan, że ktoś może podważyć wasze ustalenia, powiedzieć, że pracownicy np. nie

rozumieli pytań z ankiet? Dyrektor wszystkiemu zaprzecza.

Samo szkolenie było bardzo szczegółowe, konkretne, obejmowało zarówno teorię, jak i przykłady praktyczne. Patologie występujące w miejscu pracy opisywaliśmy zarówno z punktu widzenia psychologicznego, jak i prawnego. Podkreślaliśmy różnicę między mobbingiem a stresem w pracy, nadmiarem obowiązków, uprawnieniami kontrolnymi przełożonych czy też krytyką i niesłuszną oceną pracy podwładnych. Pracownicy, którzy wzięli udział w szkoleniu, musieli wiedzieć, czym jest mobbing czy molestowanie seksualne, bo potocznie rzeczywiście ludzie to różnie rozumieją. Osoba po takim szkoleniu, która przystępuje do wypełniania ankiet, powinna mieć świadomość, jak te zjawiska nazywać i je identyfikować. Chciałbym podkreślić, że nie badaliśmy w ankietach tego, czy występuje mobbing czy nie, ale analizowaliśmy jedynie atmosferę w pracy.

I na tej podstawie wyciągnęliście te wnioski?

Również z kilku innych źródeł, które wskazywały w raporcie. Nie o wszystkim jednak mogliśmy pisać, bo nie czuliśmy się upoważnieni i nie mogliśmy złamać słowa danego wielu osobom, które nam w pełni zaufały. Pod tym, co zostało zawarte w dokumencie przekazanym staroście podpisujemy się i bierzemy za to odpowiedzialność. Zdaję sobie sprawę, że są to poważne oskarżenia. Każdy, kto czytał ten raport wie jednak, że jest on merytoryczny, nie emocjonalny, a wnioski są oparte na solidnych podstawach.

Myśli pan, że takie zjawiska mogą występować w innych instytucjach na naszym terenie?

Statystyki wskazują, iż mobbing i dyskryminacja mogą dotyczyć nawet 10% pracowników. Szkolenia antymobbingowe, posiadanie odpowiednich procedur wewnętrznych czy okresowe badanie atmosfery w pracy to wymóg prawny, niestety w wielu samorządach czy instytucjach przestrzegany. Ten obowiązek ciąży na pracodawcy. Najważniejsza jest prewencja, bo gdy jest już za późno, to zawsze łączy się to z dramatem poszczególnych pracowników i ich rodzin. Przypadek DPS-u tylko to potwierdza.

Rozmawiał BARTEK NAWROCKI (rozmowa autoryzowana)

► ŻERKÓW

Gmina zmniejsza zadłużenie

Gmina Żerków zmniejszyła swoje zadłużenie. Na początku 2013 r. wynosiło ono ponad 8 mln zł. Przez sześć miesięcy udało się spłacić ok. 2 mln zł.

W tym roku radni zgodzili się na zaciągnięcie kolejnej pożyczki w wysokości 5 mln zł. Jednak opóźnienie w realizacji niektórych inwestycji - między innymi kanalizacji Bieździadowa może spowodować, że nie będzie to potrzebne.

(ann)

8.300.703 zł

zadłużenie gminy Żerków na 1 stycznia 2013 r.

Do 30 czerwca spłacono

2.050.000 zł

w tym:

- **850 tys. zł** pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na budowę kanalizacji

- **200 tys. zł** kredytu zaciągniętego w Banku Spółdzielczym w Jarocinie na budowę kręgielni w Żerkowie

- **1 mln zł** zaciągnięty w ING Banku Śląskim w Koninie na kanalizację, modernizację oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody

6.250.703 zł

stan zadłużenia na 30 czerwca 2013 r.

► JARACZEWO

Władza na sali, a lud na dworze

- Niektórzy radni może boją się zapytać na sesji, więc przyszli z tym do mnie. Co zrobicie, jak podczas gminnych dożynek będzie padał deszcz? Czemu gminny namiot nie zostanie wykorzystany? - zwrócił się wójt Dariusz Strugała do dwóch radnych, organizatorów gminnych dożynek, które 1 września odbyły się w Noskowie.

- Pierwsza moja propozycja padła, żeby był namiot. I Kowalczyk na radzie sołeckiej wnioskował, żeby tego namiotu nie było, bo ludzie mają pretensje, że władze siedzą pod namiotem, a lud stoi na dworze - wyjaśnił Stefan Pawlak, radny i sołtys Noskowa. - Ja może dodam, że do zaproszonych gości zapewniona jest sala - dopowiedział Edmund Kowalczyk, drugi z organizatorów. Po jego wypowiedzi większość zebranych nie potrafiła stłumić śmiechu. - To chyba jakiś medialny sprzęt będzie. Bo jak na boisku dożynek, a my na sali, to nie wyobrażam sobie tego - skomentował Roman Skrzypczak, przewodniczący rady.

(igi)

► NOWE MIASTO

- Jeden dzień jest dobrze, drugiego dnia jest gorzej. Przychodzą burze. Wtedy trzeba reagować natychmiastowo - mówi Paweł Roguszcza, podinspektor ds. obrony cywilnej i obronności w nowomiejskim urzędzie gminy.

- Przygotowani jesteśmy przede wszystkim na sprawy kryzysowe związane z Wartą, z podtopieniami i zalaniem - przyznaje p.o. inspektor. - Latem są też częste zmiany pogody, zmiany burzowe, silne wiatry, zima - oblodzenia. Na to wszystko są procedury, zgodnie z którymi musimy postępować. Mamy odpowiednie służby, mamy gminny zespół zarządzania kryzysowego, gminne centrum zarządzania, spotykamy się, omawiamy ważne sprawy. Gminne centrum zarządzania kryzysowego pełni dyżur całą dobę. Paweł Roguszcza zapewnia, że teren gminy jest monitorowany bez przerwy.

- Mam w domu komputer i telefon tzw. kryzysowy. Przesyłane są do mnie wiadomości z powiatowego centrum ze Środy Wielkopolskiej, które ja przekazuję dalej do sołtysów i władz gminy.

Czasy masek gazowych w Nowym Mieście już się skończyły



Na terenie gminy Nowe Miasto występują cztery rejonu zalewowe - Hermanów, Dębno, Nowe Miasto i Rogusko. - Część z nich jest obwałowana. Hermanów - nie i wtedy, w 2010 roku, został całkowicie odcięty od świata. Można było wpłynąć prosto do mieszkań - wspomina Paweł Roguszcza.

Sołtysi, poprzez kurendy, ogłoszenia, powiadają mieszkańców - tłumaczy. Najtrudniejsza sytuacja, z którą miał do czynienia szef biura zarządzania kryzysowego, wydarzyła się w 2010 roku. - Wtedy była wielka powódź. Woda miała wysokość 6 metrów, a stan ostrzegawczy na Warcie wynosi 4,50 m. Woda podchodziła prawie pod urząd gminy - opowiada Roguszcza. Zapewnia, że gmina jest dobrze przygotowana na sytuacje kryzysowe. - Kupujemy sprzęt antypowodziowy. Mamy np. łódź. Dyspozytorem jest jednostka OSP z Wolicy Koziej. Strażacy są przeszkoleni w zakresie udzielania pomocy i monitorowania Warty. Kupiliśmy niedawno kilka brezentów - w razie gdyby zerwało dachy. Mamy specjalne urządzenia do szybkiego ładowania worków piaskiem - wymienia urzędnik ds. obrony cywilnej i obronności. Podkreśla, że „już nie są czasy masek gazowych”. - To wszystko zostało usunięte z magazynu. Myślę, że jest on obecnie dobrze wyposażony i zorganizowany. Wójt dba o to - stwierdza.

(akf)

► ZAROST W ODWROCIE

- Najpierw był prezydent, potem burmistrz, uznałem, że teraz przyszedła pora na prezesa. Jakaś hierarchia musi być - żartuje Leszek Mazurek i gładzi się po ogolonej na gładko twarzy. Po bujnym wąsie prezesa Jarocin Sport nie ma śladu. Skóra już zdążyła się opalić. - Jakies zmiany muszą być. Po trzydziestu latach rozstałem się z zarostem. Nie żałuję. Powrót? - tu prezes chwilę się zastanawia. - Nie... już chyba nie.

Kiedy radny wąsa prostuje...

Kazimierz Władysław Wóycicki, zapomniany dziewiętnastowieczny literat i wydawca mawiał, że „Miłość bez zazdrości, to jak Polak bez wąsa”. Jednak liczba wąsatych w naszym samorządzie spada i to z każdym miesiącem. Czy wąs polecał pierwszy? Wystarczy zajrzeć do fotograficznego archiwum „Gazety Jarocińskiej”, by przewrócić teorię prezesa spółki sportowej. Jeszcze przed nastaniem mody na rozstawianie się z zarostem, pozbyli się go dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Grzegorz Fengler, były rzecznik jarocińskiej policji Aleksander Szczepański, komendant Straży Miejskiej Krzysztof Adamiak i do niedawna prezes wodociągów, swojego czasu mocno zarośnięty Jerzy Wolski.

I tutaj rolę grać może przypadek. - Kiedyś postanowiłem wąsa wyprostować. Tak równałem, tak ciąłem, że zostało niewiele. Od tego się chyba zaczęło, spodobało mi się. Jest mi tak dobrze, że już nie chcę - wyjawia Jan Szczerbań radny powiatowy i nauczyciel. Wąsik towarzyszył mu od osiemnastki. Czasem krótszy, czasem bardziej zapuszczony, ale był. Kiedy pewnej niedzieli Szczerbań - szafarz w jednej z parafii - stanął przy ołtarzu, ci z gorszym wzrokiem i stojący dalej spekulowali, że ksiądz ma nowego współpracownika. Szybko się okazało, że to ogolony na gładko Jan Szczerbań. - Powód? Bardzo prosty. Mało, że siwizna się rzuciła, to jeszcze lat dodawał. Wszyscy mi mówią, że bez wyglądam dużo młodziej. No nie powiem, żona też miała w tym swój udział. To nie był przypadek - dodaje popularny nauczyciel.

Drugi wąs na fokciu...

Dlaczego mężczyźni, zwłaszcza ci znani, w ogóle noszą wąsy? Podobno teraz nie trzeba mieć wiedzy, wystarczy internet. Według popularnej wyszukiwarki sprawą zajmował się nie byle kto, bo znany z radiowej „Trojki” Artur Andrus. Problem wyjaśnia na swoim blogu. „Przed wszystkim po to, żeby móc obiecać, że je zgolę, jak się coś wydarzy” - pisze z nieukrywaną ironią Andrus. „Bo też mi sztuka zgolić wąsy. Gdyby trener albo polityk złożyli obietnicę, że po wygranej zapuszczą drugą parę wąsów (to znaczy, każdy sobie zapuści drugą, w innym miejscu niż te istniejące dotychczas, na przykład na fokciu), może by mnie to zaintrygowało.”

Pięćdziesiątka wójta

Wróćmy do twarzy z naszego podwórka. Znanych twarzy. - Oddźwięk był taki, że na początku ludzie mnie nie poznawali - przyznaje szczerze Dariusz Strugała, który na spotkanie z golarką zdecydował się wczesną wiosną. - Zaraz po zgoleniu byłem na basenie. Byli też ludzie, którzy mnie znali, przechodzili obok i... i nic. Ani dzień dobry. Wójt Jaraczewa ma swoją teorię, choć nie ukrywa, że uległ namowom ze strony znajomych, którzy od lat wyjeżdżają z nim na narty. Ponoć idealnym wie-

Gołowasy

► Na początku były znakiem dorosłości. Potem już się z nimi nie rozstawiali. Lata leciały, a one wciąż tkwiły pod nosem. Tak trwały dekadę, dwie, trzy. Aż tu nagle ciach i po wąsach.



JERZY WOLSKI



JAN GRZESIEK



STANISŁAW MARTUZALSKI



DARIUSZ STRUGAŁA



JAN SZCZERBAŃ



PAWEŁ NIEWIADOMSKI



LESZEK MAZUREK



kiem na powrót do twarzy jak pupa niemowlaka jest okragła pięćdziesiątka. Na karku oczywiście. - Dojrzałem do tego, a że faktycznie ryzyko jest niewielkie, bo przecież za kilka dni wąs jest z powrotem, postanowiłem to zrobić umownie na tę pięćdziesiątkę - wyjawia Strugała i z dumą przyznaje, że większość znajomych radzi mu pozostanie bez zarostu. W tym chórze wiodącym głosem jest małżonka. A może wąs Strugały się opatrzył i to zabieg przed kolejną kampanią? - W wyborach nadal będę Dariusz Antoni Strugała, mogę dać dwa zdjęcia - zapewnia.

Do czego burmistrz ma prawo...

O te ostatnie ma pretensje prezes jarocińskiej spółdzielni mieszkaniowej. Kiedy Paweł Niewiadomski był jeszcze radnym miejskim, nosił gęsty zarost a'la marszałek Piłsudski. - Nie mam wąsów od ładnych kilku lat, a w wciąż w gazecie dajecie moje stare zdjęcia - irytuje się szef spółdzielni. Ale co się stało z zarostem? - Przyznam szczerze, że wąs mi kompletnie osiwił, a włosy jeszcze nie, choć nie ukrywam, że w domu też mnie namawiano. Jak zgoliłem, to się nie mogłem poznać i przez pierwsze dni lekko odnaleźć. Z tym ostatnim problemów nie miał najwyraźniej burmistrz Stanisław Martuzalski. Z afrykańskich wakacji wrócił dokładnie ogolony. Jak przyznał pierwszy raz od... 31 lat. - Czy burmistrz ma prawo golić wąsy, czy nie ma? Zgoliłem, bo przyszedł czas na zmiany i wszystko - ucina dywagacje Martuzalski. - W takich sprawach nie kieruję się chwilowymi kapryśkami. Z drugiej strony chciałem dać odpocząć skórze, bo jej się też coś należy od życia. Decyzję burmistrza ocenili internauci portalu jarocinska.pl. Choć nie brakowało kąśliwych komentarzy, to summa summarum uznano, że lepiej mu bez zarostu. - To się może okazać teraz, że jest to „trendy”. Jak będę miał inne pomysły na swój wizerunek, to może się jeszcze coś zmienić - zapowiada tajemniczo burmistrz. I... już się zmieniło, bo na ostatniej sesji wójt Jarocina pojawił się z niewielką bródką. I znów komentarze: - D'Artagnan powrócił.

Jan Grzesiek, radny sejmiku wielkopolskiego, nie ukrywa, że choć nosił zarost od dawna, to ma on dla niego marginalne znaczenie. Ostatecznie z wąsem pożegnał się jeszcze przed Wielkanocą. - Żona optowała, żeby zostawił, więc przyznam, że to wyszło raczej ode mnie, a kilka innych aspektów spowodowało, że dzisiaj jestem bez - przyznaje prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie. Czy zobaczymy jeszcze radnego z wąsem? - Raczej nie. Trzeba pamiętać, że wymaga to więcej czasu przy goleniu, utrzymanie takiego zarostu. A tak jest wygodnie: ciach, ciach i po sprawie. Argument, że twórca ruchu ludowego Wincenty Witos miał wyraźny zarost, nie przekonuje Grzeska. - Każdy szanujący się peeselowiec powinien mieć zarost? Jak od każdej reguły i tutaj może być wyjątek - mówi z przekąsem radny.

Wniosek dla wąsatych

Po co więc facetom wąsy? Naukowych teorii brak. Wąsaci też nie mają jednego argumentu. Odpowiedź na to pytanie już 6 lat temu próbowali znaleźć użytkownicy portalu „pytamy.pl”. „Kubas” przekonuje: Badania dowiodły, iż moda na wąsy pojawia się w społeczeństwach zawsze wraz ze wzrostem współczynnika feminizacji (liczba kobiet do liczby mężczyzn). Wniosek: Wąsaci mają branie.

INTERWENCJE

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



RODZICE OBURZENI, PREZES SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ USPOKAJA

Dzieci mogą grać pod zakazem



Rodzice małych dzieci są oburzeni zakazem gry w piłkę między blokami, który wprowadziła jarocińska spółdzielnia. Prezes odpowiada, że tabliczki pojawiły się na wniosek mieszkańców i wyjaśnia, że maluchy mogą spokojnie bawić się piłką na osiedlu.

Sylwetka piłkarza w zakreślonym kółku i napis „Zakaz gry w piłkę” – takie tabliczki, na drewnianych słupkach pojawiły się na skwerach między budynkami, które należą do spółdzielni mieszkaniowej w Jarocinie. Nie wszystkim ograniczenie się podoba. – Spółdzielnia postawiła te śmieszne tabliczki. Rozumiem, gdyby w tę piłkę przychodziła grać młodzież, ale tam nie ma ani boiska, ani nic, tylko dzieciaki w wieku od 6 do kilkunastu lat po prostu sobie kopią tę piłkę – mówi „Gazecie” oburzona mieszkanka bloków przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie, która zastrzegła sobie anonimowość. – Może byście nagłośnili ten problem, bo to jest chore! Gdzie te dzieci mają się bawić? Niby administracja tłumaczy, że wiele osób zgłaszało, że dzieci mają nie grać, ale ja tego

naprawdę nie rozumiem, bo gdzie oni mają się podziwiać? A było ładne boisko kiedyś, to postawili tam garaże. Zakaz obowiązuje też na os. T. Kościuszki.

Prezes Paweł Niewiadomski potwierdza, że tabliczki są inicjatywą administracji. Od razu dodaje jednak, że obostrzenia wprowadzono na wniosek mieszkańców. – Różni ludzie mieszkają w naszych blokach, części przeszkadza zwłaszcza grająca w piłkę młodzież, stąd te tabliczki – tłumaczy Niewiadomski i przypomina, że spółdzielnia w okresie wakacyjnym umożliwiła młodzieży korzystanie z boiska zlokalizowanego przy liceum, gdzie chętni mogli dwa razy w tygodniu po dwie godziny pograć w piłkę. – Nikt nie będzie zwracał uwagi, jeśli małe dzieci biegają i kulają sobie piłkę – dodaje prezes. – Niestety, wcześniej zdarzały się przypadki, że młodzież zaczynała kopać piłę i wtedy jest to nie tylko uciążliwe dla pozostałych mieszkańców, ale też niebezpieczne. Chodziło o ukrócenie tego zjawiska, a nie zabronienie dzieciom aktywności fizycznej na skwerach. (nba)

Napisał do nas czytelnik z Chociczy. „Mieszkam (...) na ulicy Kochanowskiego. Dzisiaj po drodze kręcił się geodeta razem ze swoim sprzętem i dokonywał pomiarów. Dowiedziałem się od niego, że jeszcze w tym roku ulice Kochanowskiego i Mickiewicza doczekają się asfaltu. W przyszłym roku mają być „budowane” kolejne. Chętnie dowiedziałbym się czegoś więcej, tym bardziej że mieszkam tutaj i od lat mieszkańcy tych ulic czekają na nowe drogi – stwierdził mężczyzna. – Dodam, że obecnie droga ma klasę gruntową.

Jakie informacje udało nam się uzyskać w nowomiejskim urzędzie? – Droga była tylko utwardzona w międzyczasie. Teraz są końcowe obmiary – wyjaśnił wójt gminy Nowe Miasto Aleksander Podemski. – W tym roku ma być ogłoszony przetarg i rozpocznie się budowa – najpierw ulic Mickiewicza i Kochanowskiego. To będzie dywanik asfaltowy. Projekt zrobimy na wszystkie ulice i kolejne stopniowo zrealizujemy. Gmina przeznaczyła na ten cel 300 tys. zł. Za to te dwie ulice może się zrobić – ma nadzieję szef gminy.

(akf)

Będą nowe dywaniki



Fot. Anna Kopras-Fijolek



Numerы bloków, na których powstały murale, zostały zamalowane. Tak było na przykład na osiedlu Kościuszki

Murale zakryły numery bloków

Na blokach Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie powstało w ciągu ostatnich dwóch lat kilka murali – wielkoformatowych obrazów nawiązujących do historii polskiego rocka. Ozdabiają one ściany budynków przy ul. Sportowej, Waryńskiego, Kasprzaka oraz na os. Kościuszki. – Nie jestem przeciwny tego rodzaju twórczości. Bardzo mi się podobają murale, które zostały namalowane na blokach. Jednak jest z nimi pewien problem – informuje mieszkaniowiec jednego z budynków. – Otóż mieliśmy taką sytuację, że musieliśmy wezwać karetkę pogotowia. Okazało się wtedy, że jest problem ze znalezieniem naszego adresu, ponieważ w trakcie tworzenia tego obrazu został zamalowany numer bloku – wyjaśnia mężczyzna. – Czy można coś z tym zrobić, bo sytuacja może się powtórzyć i pogotowie może nie zdążyć z udzieleniem pomocy? – dopytuje.

Prezes jarocińskiej spółdzielni mieszkaniowej Paweł Niewiadomski twierdzi, że nic nie wiedział o sprawie. – No widzi pani. Nie miałem o tym pojęcia – przyznaje. – Musimy się temu przyjrzeć i bezwzględnie te numery będą przywrócone – zapewnia. Murale powstały na jarocińskich blokach w ramach projektu Muzeum Regionalnego „Z kontrkultury w popkulturę”. Koordynatorem przedsięwzięcia był Filip Fajfer. Chcieliśmy zapytać koordynatora o zamalowane numery bloków, ale był na urlopie. Po powrocie wyjaśnił. – Te numery zostały już odmalowane. Jego zdaniem zdarzenie, które opisał czytelnik „Gazety Jarocińskiej”, miało miejsce akurat w tym czasie, kiedy nie było go w pracy. – Murale zostały namalowane. Potem byłem na wakacjach i to wszystko przesunęło się w czasie. Ale numery już są. Takie było z resztą założenie, że one zostaną odrwroczone – zapewnia Filip Fajfer. (ann)

► ŻERKÓW

„Psiony”
sprawują się
dobrze

Zakupione przez gminę Żerków w ubiegłym roku cztery elektroniczne urządzenia do naliczania należności za wodę i ścieki – tak zwane „psiony” – zdały egzamin. – Sprawują się dobrze. Inkasenci są zadowoleni. Przede wszystkim sprawniej i szybciej przebiega comiesięczne odczytywanie liczników i naliczanie należności. Poza tym jest mniejsze ryzyko popełnienia pomyłki – podkreśla skarbniczka gminy Bronisława Rogacka.

W gminie Żerków obowiązki inkasentów pełnią konserwatorzy, którzy pracują na hydroforniach. Do końca ubiegłego roku ich praca polegała na ręcznym notowaniu stanu liczników u mieszkańców gminy i wypisywaniu rachunków. Po zakupieniu „psionów” wszystko odbywa się za pomocą tych urządzeń. – Mają one zakodowane wyjściowe stany liczników i dane odbiorców. Inkasent wprowadza aktualny stan licznika. Urządzenie automatycznie oblicza należność oraz drukuje rachunek za wodę i ścieki, które inkasent zostawia na miejscu u mieszkańca. Następnie dane z „psionów” są przetrzymywane na nasz komputer w urzędzie i księgowane na konta odbiorców – tłumaczy Rogacka. Jedno urządzenie do naliczania i wystawiania rachunków kosztowało 10.018 zł. (ann)

40.072 zł

wydała gmina Żerków
na zakup „psionów”

► KOTLIN

Zakopią
unijne euro

1.315.000 zł pozyskała gmina Kotlin z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Pieniądze trafią na budowę kanalizacji sanitarnej w Woli Książęcej. Cała inwestycja ma pochłonąć 3.393.057 zł.

Budowa rozpoczęła się w październiku ubiegłego roku. W lipcu wójt gminy Kotlin Mirosław Paterek z powodu opóźnień w realizacji zadania wypowiedział umowę Firmie Instalacyjno-Budowlanej „Wirax” z Kalisza. Aktualnie trwa inwentaryzacja prac. (era)

jarocinska.pl

► KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

HELENA BACHORZ
l. 83 (Wola Książęca)
EDWARD JAROSIEWICZ
l. 83 (Dobieszczynna)
BRONISŁAWA SIERADZKA
l. 77 (Chrzan)

ADAM GABRYSAK
l. 41 (Panienka)
STEFAN GÓRAL
l. 64 (Góra)
IRENEUSZ BANASZAK
l. 63 (Kolniczek)

EDWARD KRĘC
l. 83 (Jarocin)
GENOWEFA IDZIASZEK
l. 72 (Śmielów)
TERESA SOBCZAK
l. 85 (Cielcza)

JÓZEFA JENIEC
l. 83 (Tarce)
MARIA SIDOR
l. 78 (Jarocin)
ZDZIŚLAW GRZEGOREK
l. 48 (Lgów)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Trzech kapłanów na odpuscie

Tłumy wiernych zgromadził odpust parafialny ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dębnie.

Msza św. koncelebrowana została odprawiona przez trzech kapłanów na placu przed kościołem. Ks. proboszcz Jacek Toś modlił się w intencji wyznaczonej, ks. kanonik Stanisław Tomalik z Nowego Miasta za pracowników przemysłu zielarskiego skupionego wokół firmy Martin Bauer, a ks. Eugeniusz Kiszka z Mieszkowa - w intencji parafian. Eucharystię swoim śpiewem wzbogacił chór św. Cecylii z parafii orzechowskiej. Kazanie wygłosił ks. Kiszka, który podkreślał ważność święta

Matki Bożej, patronki Polski. Mówił także o zielarzach związanych z firmą Phytopharm, którzy mszą św. postanowili rozpocząć obchody swojego święta.

Tradycyjnie poświęcono bukiety ziół i kwiatów przyniesione przez pielgrzymów. - *Piękna, słoneczna, sierpniowa pogoda sprawiła, że na nasz odpust przybyły tłumy ludzi z całej okolicy. I tak się dzieje od kilku wieków - opowiada jeden z parafian. - Stary gotycki kościół ma już 566 lat. Cieszymy się, że trafił do naszej parafii ks. Jacek - kapłan z duszą artysty - który niezwykle troszczy się, by ta perelka gotyku ciągle piękniała.*

Oprac. (akf)



Serdeczne podziękowania rodzinie, delegacjom z parafii Jarząbkowo i Płonkowo, księżom z parafii Witaszyce i Dekanatu Jarocińskiego, lekarzom: Panu Krystianowi Andrzejczakowi, Pani Teresie Tyrakowskiej, Panu Andrzejowi Roszakowi, paniom pielęgniarkom, a w szczególności Pani Marii Kościańskiej za opiekę do końca. Firmie pogrzebowej „Paul”, znajomym, sąsiadom i wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej naszej kochanej Mamy, Teściowej i Babci

ś. † p.

Heleny Bachorz

za ofiarowane wsparcie, wieńce, kwiaty
oraz intencje mszalne

składa
Rodzina

Wola Książęca, 31.08.2013 r.

„Chociaż wiemy, że kiedyś nastąpi śmierć, zawsze wydaje się niespodziewana”
Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.
Franciszka Boruty

Radnego Rady Miejskiej Żerkowa w latach 1994-1998 i wieloletniego sołtysa Sołectwa Brzóstków w Gminie Żerków. W naszej pamięci pozostanie jako lider wspólnoty sołectkiej wsi Brzóstków, życzliwy, otwarty, chętnie służący dobrą radą i przykładem. Łącząc się w bólu, Rodzinie i Bliskim Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Burmistrz Miasta i Gminy Żerków, radni Rady Miejskiej Żerkowa, sołtysi oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie

ZMARŁ FRANCISZEK BORUTA - WIELOLETNI SOŁTYS BRZÓSTKOWA I ŚMIEŁOWA

Zrealizował swoje marzenie

W połowie maja Franciszek Boruta mówił „Gazecie” o tym, że chciałby być sołtysem dożywotnio. W styczniu obchodził hucznie 90. urodziny, a w lutym został wyróżniony statuetką „Za Zasługi dla Powiatu Jarocińskiego” w kategorii „działalność społeczna”. Udało mu się zrealizować marzenie o byciu sołtysem aż do śmierci. Zmarł 1 września, w 61. roku pełnienia funkcji w sołectwie.

Urodził się 27 stycznia 1923 roku w Brzostkowie. W 1952 r. został wybrany po raz pierwszy na sołtysa. W kadencji 1994-98 był jednocześnie radnym Rady Miejskiej Żerkowa. Dzięki jego staraniom udało się doprowadzić do budowy wodociągu, sieci telefonicznej i gazowej oraz kanalizacji. Wykonano nowe nawierzchnie dróg, chodniki, udrożniono rowy. Wytrwale zabiegał także o wyremontowanie budynku byłej szkoły podstawowej, aby mogła służyć jako świetlica wiejska. Doprowadził do reaktywowania Koła Gospodyń Wiejskich w Brzostkowie. We wsi znali go niemal wszyscy. Wielu nie mówiło o nim inaczej, jak „wuja”.

Część prac została wykonana przy pełnym zaangażowaniu sołtysa i mieszkańców. Franciszek Boruta chętnie sam brał się do prac społecznych. W swoim życiu uczył się zawodu cieśli, szewca i rolnika. Znał się też na budowlance i układaniu bruków. Umiał robić koszyki i miotły, a nawet



kryć dachy słomą. Sam mówił o sobie, że zawsze miał niewyparzony język i nieraz ponosił konsekwencje tego, że mówił bez ogródek to, co myślał. Na sesjach żerkowskiej rady wielokrotnie dochodziło do burzliwej wymiany zdań z kolejnymi burmistrzami. - *To był lider wśród naszych sołtysów. Gospodarz w każdym calu. Był naprawdę związany - na dobre i na złe - z ziemią żerkowską, a w szczególności z Brzostkowie i Śmielowem. Żył bardziej sprawami wsi niż swoimi. Szkoda, że epoka*

tak bezinteresownych ludzi już minęła. Przeszedł przez te wszystkie czasy i zakęty historii. Małymi kroczkami i przy dobrej współpracy z gminą udało mu się zrealizować to wszystko, co sobie zaplanował. Zawsze był na miejscu. Był prostym człowiekiem, ale umiał się odnaleźć w każdej sytuacji. Udało mu się znaleźć posłuchanie i zawsze zyskać coś dla swojej miejscowości. Żal i smutek - tylko tyle. Wiem, że takie jest to nasze ludzkie bytowanie na tej ziemi, ale będzie nam go brakowało. Dla gminy jest to niepowetowana strata - mówi Jacek Jędraszczyk, burmistrz Żerkowa.

Miał córkę i trzech synów, z których jeden zmarł w dzieciństwie na kółkach. Owdowił 13 lat temu. Zbierał wszystkie wycinki z prasy poświęcone jego osobie, dyplomy, podziękowania i odznaczenia. Twierdził jednak, że nie mają one dla niego większego znaczenia. - *Za zasługi dostanę i tak tylko kupę ziemi. Każdemu dostanie się na koniec mogiła. Czy świętemu, czy grzesznikowi, biednemu, czy bogatemu - podkreślał pan Franciszek. Zapewniał, że niczego w życiu nie żałuje. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę 4 września. Rozpoczną się o godz. 14.00 mszą św. w kościele w Brzostkowie. Wieloletni sołtys spocznie na cmentarzu w miejscowości, z którą był związany przez całe życie.*

(Is)

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a

tel. (62) 747-18-20

czynne od 8.00 do 17.00

Całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNYCH I POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowo 509/320-121



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Jarocina działając na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 ze zmianami) oraz w wykonaniu Uchwały Nr XXIV/131/2011 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 26 października 2011 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jarocinie przy ulicy Św. Ducha - „Wieża ciśnień”

OGŁASZA
PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej wieżą ciśnień,
położonej w Jarocinie przy ul. Św. Ducha

Numer działki	560/1
Powierzchnia działki w m ²	645
Księga wieczysta	KZ11/00023656/7
Położenie	Jarocin, ul. Św. Ducha
Przeznaczenie w planie	Z uwagi na brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sposób zagospodarowania musi zostać ustalony w decyzji o warunkach zabudowy po spełnieniu warunków określonych w art. 61 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. W obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Jarocin są to tereny z przewagą zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usługowej (symbol MN/U). Obiekt znajduje się w gminnej ewidencji zabytków, w związku z tym wszelkie zmiany związane z przebudową obiektu muszą być uzgadniane z Konserwatorem Zabytków.
Opis nieruchomości	Nieruchomość zabudowana jest wieżą ciśnień. Powierzchnia użytkowa 78,5 m ² Kubatura obiektu 1805 m ³ Obiekt nie posiada świadectwa charakterystyki energetycznej.
Instalacje w budynku : Uzbrojenie działki - możliwość podłączenia	Energia elektryczna, instalacja odgromowa Energia elektryczna, woda, kanalizacja miejska, gaz
Cena wywoławcza nieruchomości w PLN	131.000,00 złotych brutto Nieruchomość zwolniona od podatku od towarów i usług VAT na podstawie art.43 ust.1 pkt 10 ustawy o VAT.
Termin zapłaty	Cena nieruchomości płatna przed umową notarialną.
Forma zbycia	Sprzedaż

Nieruchomość nie jest obciążona prawem osób trzecich.

I przetarg ustny nieograniczony odbędzie się dnia 10 października 2013 r. o godz. 12.00 w Jarocinie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie al. Niepodległości 10 - sala posiedzeń.

- Warunkiem uczestnictwa w przetargu na sprzedaż nieruchomości wymienionej w niniejszym ogłoszeniu jest wpłacenie **wadium** w pieniądzu w wysokości **26.000,00 zł** na konto Urzędu Miejskiego w Jarocinie w **BZ WBK S.A. I O/ Jarocin Nr 91 1090 1131 0000 0000 1300 1942** w nieprzekraczalnym terminie do **dnia 4 października 2013 r.**

Uwaga: Wadium należy wpłacić w taki sposób, aby wpłata znalazła się na koncie urzędu najpóźniej w dniu 4 października 2013r.

- Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

- Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym, - Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy notarialnej.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu podlega zapłacie przez Nabywcę nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność - uznanie rachunku bankowego Urzędu wymaganą kwotą.

Opłaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury komunalnej i technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Istniejące na nieruchomości urządzenia infrastruktury technicznej i komunalnej mogą być wykorzystywane przez nabywcę tylko i wyłącznie na warunkach określonych przez dysponenta tych urządzeń.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub ich pełnomocnicy oraz osoby prawne działające przez ustanowionych w tym celu pełnomocników, jeżeli wpłacą wadium w wyznaczonym terminie.

Uczestnicy przetargu winni przed przystąpieniem do licytacji przedstawić Komisji Przetargowej:

osoby fizyczne : dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport);

osoby prawne: aktualny wypis z właściwego rejestru oraz upoważnienie udzielone przez organ przedstawicielski, pełnomocnicy - pełnomocnictwo

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca następuje z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 2004 r. Nr 167, poz.1758 ze zmianami).

Burmistrz Jarocina zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Wszelkich informacji związanych z przetargiem udziela się w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie, al. Niepodległości 10, pok. Nr 48 w godzinach pracy Urzędu (8.00 - 16.00) osobiście lub telefonicznie, nr tel. 62 749 95 53.



Wielkopolskie Stowarzyszenie
Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA!

Bezzwrotne
40 000 zł!

1500 zł!
przez 6 miesięcy

Zgłoś się do udziału w projekcie, a otrzymasz:

- Jednorazową bezzwrotną dotację w wysokości 40 000zł!
- Wsparcie pomostowe w wysokości 1 500 zł (wypłacane przez 6 miesięcy),
- Profesjonalne wsparcie szkoleniowo-doradcze,
- Zwrot kosztów dojazdu na szkolenie,
- Oplekę nad dzieckiem/os. zależną podczas uczestnictwa w szkoleniu,
- Wsparcie psychologa,
- Kursy zawodowe,
- Staże,
- Stypendium szkoleniowe,
- Materiały szkoleniowe,
- Catering.

Projekt skierowany jest do osób niepracujących, które utraciły pracę w ciągu ostatnich 6 m-cy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy i są mieszkańcami powiatów: średzkiego, śremskiego i jarocińskiego.

www.wsripow.pl
biuro@wsripow.pl
Tel/Fax: 61 286 54 01

Biuro projektu
ul. Czerwonego Krzyża 14/4
63-000 Środa Wielkopolska

Wielkopolskie Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich realizuje projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki „Stracił, stracił pracę – skorzystaj z szansy!” z działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie. Poddziałanie 8.1.2 Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionie



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki



SKOK

im. Stefana Kard. Wyszyńskiego

Zarząd Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej
im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego
z siedzibą we Wrześni

ZAWIADAMIA O ZEBRANIU GRUPY CZŁONKOWSKIEJ

Na podstawie § 53 ust. 2 pkt 8 oraz § 62 ust. 4 Statutu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego we Wrześni (zwanej dalej Kasą) i zgodnie z dokonaniem przez Radę Nadzorczą Kasy podziałem członków na Grupy Członkowskie, **Zarząd Kasy zwołuje Zebrania Grup Członkowskich.**

Grupa Członkowska nr 5

Członkowie Kasy obsługiwani w oddziałach: **Ostrów Wlkp., Jarocin**

I termin: dnia 18 września 2013 r., godz. 17.30,
miejsce: oddział Kasy Ostrów Wlkp., ul. Limanowskiego 7
II termin: dnia 25 września 2013 r., godz. 17.30,
miejsce: oddział Kasy Ostrów Wlkp., ul. Limanowskiego 7

Porządek obrad Zebrań Grup Członkowskich:

1. Otwarcie Zebrania.
2. Stwierdzenie quorum i zdolności Grupy Członkowskiej do podejmowania ważnych uchwał.
3. Zapoznanie z Regulaminem Obrad Zebrania Grupy Członkowskiej.
4. Wybór Przewodniczącego.
5. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
6. Omówienie i rozpatrzenie spraw objętych porządkiem obrad Zebrania Przedstawicieli, w tym proponowanych zmian w Statucie Kasy.
7. Wolne głosy i wnioski.
8. Zamknięcie Zebrania Grupy Członkowskiej.

Zebrania Grup Członkowskich mogą podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania (quorum). W przypadku braku quorum w pierwszym terminie zebranie odbędzie się w drugim terminie - 7 dni po zamknięciu pierwszego zebrania w tym samym miejscu i o tej samej porze. Zgodnie z § 62 ust. 10 Statutu Kasy Zebrania Grup Członkowskich zwołane w drugim terminie z powodu braku quorum mogą podejmować uchwały bez względu na liczbę obecnych.

Uwaga: Zgodnie z § 62 ust. 10 Statutu Kasy Zebranie Grupy Członkowskiej zbiera się w drugim terminie bez odrębnego zawiadomienia (oraz ogłoszenia). Informacja o nieodbyciu się Zebrania Grupy Członkowskiej w pierwszym terminie i w związku z tym zwołaniu Zebrania Grupy Członkowskiej w drugim terminie, jak i informacja o odbyciu się Zebrania Grupy Członkowskiej w pierwszym terminie, zostanie wywieszona w Oddziałach Kasy na tablicy ogłoszeń.

Spółdzielnia Mieszkaniowo-Administracyjna w Chociczy informuje, że posiada do sprzedaży
LOKALE MIESZKALNE Z PRZYNALEŻNOŚCIAMI I GRUNTEM W MIEJSCOWOŚCI:

1. **Aleksandrów 8/3 o pow. 64.6 m²**
(2 pokoje + kuchnia + łazienka + skrytka) + bud. gosp.
2. **Aleksandrów 8/1 o pow. 64.6 m²**
(2 pokoje + kuchnia + łazienka + skrytka) + bud. gosp.
3. **Działka niezabudowana w Wolicy Nowej o pow. 1.168 m²**

Bliższe informacje można uzyskać osobiście w siedzibie Spółdzielni
ul. Leśna, 63-041 Chocicza lub tel. (61) 287 52 76

Czynne: **pon.-pt. 8.00 - 17.00**
sobota 8.00 - 14.00



Pleszew, ul. Podgórna 21

Firma transportowa
zatrudni

KIEROWCÓW
KAT. C+E

transport międzynarodowy

- o świadectwo kwalifikacji
- o badania psychologiczne
- o mile widziana praktyka w zawodzie

tel. 531-181-181
601-871-668

PIASEK
ŻWIR 0-4
PIASEK DO
PIASKOWNIC

GRYS I ŻWIRY
OZDOBNE, worki 20 kg
tel. 663 778 439

P.H.U.
PIOTR KACZMAREK
SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH
• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW
SPRZEDAŻ WARCHLAKÓW
tel. 667-135-387

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła
ATRAKCYJNA CENA
gotówka,
szybki
przelew
Tel. 880 203 189
695 507 077

www.ekopian.pl
TERMO-HYDROIZOLACJE
NATRYSKOWE
IZOLUJEMY:
DOMY
• poddasza • ściany
• fundamenty • posadzki
HALE PRZEMYSŁOWE
OBIEKTY ROLNICZE
NOWOŚĆ
Budujesz - Remontujesz
Najlepsza izolacja dla Ciebie.
Ocieplanie budynków pianką
tel. 512-944-664

SKUP
bydła
rzeźnego
Gotówka lub przelew
tel. 664 499 683

K&K
SKUP
bydła, świń, macior
GOTÓWKA!
tel. 607 101 119, 607 361 117

GOSPODARSTWO ROLNE
BEZPOŚREDNI PRODUCENT
KWALIFIKOWANEGO
MATERIAŁU SIEWNEGO
sprzeda:
jęczmień Metaxa C1
pszenżyto Fredro C1
pszeninicę Forkida C1
Szczegółowe informacje
pod telefonem nr 669 998 710
lub 609 998 527

Kupię maciory,
knury,
tuczniaki
SUPER CENA!
Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze
Tel. 667 300 427

OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC
aluplast WINK HAUS RATY!!!
Oferujemy:
■ okna, drzwi
■ rolety, moskitiery
■ bramy, parapety
■ drzwi wew. i zew.
NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!
63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

Kupię
jałówek
hodowlane i użytkowe
od 7 miesięcy cielności
Tel. 508 223 035

insemica
INSEMINACJA
ZWIERZĄT
UTRATA
tel. 514-018-609
ŻERKÓW
tel. 663-860-539

Skup bydła i żywca
• Byk HF • Jałówki HF
• Byk MM • Jałówki MM
• Krowy
Skup bydła Odbiór 24h
Skup tuczników i macior
na wagę żywą
Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie
Tel. 782 895 494

TARTAK
KOSZKOWO

KUPIĘ BYDŁO RZEŹNE
krowy do 5.40
byki HF do 6.20
byki MM do 6.80
jałówki HF do 5.50
jałówki MM do 6.30
Przelew - 1 dzień.
Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności
tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

DANPOL
ZDZIECHOWA
Maciory **4,00 + vat**
Knury **3,00 + vat**
oraz Tuczniki
Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew
tel. 608 439 125
609 218 648

SKUP
ŻYWCA
byki, krowy, tuczniaki, maciory
SPRAWDŹ NASZE CENY NA DZIŚ
Zawsze najlepsza cena!
Płacimy gotówką
lub szybkim przelewem
tel. 693 078 333

KUPOJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE
MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU
OFERUJEMY:
• drewno opałowe dębowe
• trociny dębowe
• korę dębową zmieloną
(idealna jako ściółka dla zwierząt)
• korę dębową niezmieloną
Tel. 65 571 66 20, 515 131 606, czynne: pn-pt 7-16

GAZETA
Jarocińska
BIURO REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

www.wiescirolnicze.pl
WIEŚCI
ROLNICZE
Dobre wieści
dla rolników!
• aktualności • ceny artykułów rolnych
• informacje • technika rolnicza

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE
DOJAZD DO KLIENTA
naprawa
odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

FIRE ECO
PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU
OFERUJE EKOGRZEZEK
WORKOWANY
JARET 24 MJ
JARET PLUS 26 MJ
PELLET 19 MJ
BOJLERY C.W.U.
62-410 Zagórz,
Anielewo 21
tel. 63 220 22 66, 607 719 715
www.fireeco.pl

HATEX
hatex.ipleszew.pl
♦ OKNA
♦ DRZWI
♦ ROLETY
♦ BRAMY
♦ PARAPETY
MONTAŻ DRZWI GRATIS

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33
Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78
Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75,
62 508-20-05

**Ośrodek Szkolenia
Kierowców**
JAŃCZAK PAWEŁ tel. 608/651-092
**PRAWO
JAZDY**
kat. A
kat. B Renault Clio III
egzamin: POZNAN, KALISZ
dla kierowców zawodowych: kwalifikacja
wstępna, szkolenia okresowe
UPRAWNIENIA NA WÓZKI WIDŁOWE

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY ekoterm
tel. 62 741-15-81
KWITOWSKI
63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1
DOWÓZ
DO KLIENTA

RAFIK
PRODUCENT
MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę
SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESEŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW
Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

**STUDIO
kreacji**
RUCHU
ARLETY
Piotrowskiej
PIERWSZY TANIEC
DLA PAR
DISCO DANCE
JAZZ MODERN
TANIEC TOWARZYSKI
BALET
MIX TANECZNY
DLA NAJMŁODSZYCH
3-6 LAT
LATINO SOŁO
DLA PAŃ
HIP HOP
GRUPY WIEKOWE:
3-6 lat, 7-11 lat,
12-15 lat, 15 lat i więcej
dorośli
ZAPISY
tel. 602 873 187
studiokreacjiuchu@gmail.com
www.studiokreacjiuchu.com
Studio Kreacji Ruchu
Arlety Piotrowskiej
serdecznie zaprasza
do udziału w niesamowitej
tanecznej przygodzie.
Studio powstało z idei
rozwoju talentów tanecznych
i z chęci rozbudzania
pasji do tańca.

OKNOBUD
OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe
- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety
WITASZYCKI 36a
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751
MONTAŻ. POMIAR. TRANSPORT - GRATIS!

500
PIĘCISET ZŁOTYCH
Brak
gotówki?
szybkie
pożyczki
Zadzwoń:
533 308 278
pożyczamy.nei

KONSTAŁ
PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388

**WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA
W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ**
ZESPÓŁ SZKÓŁ AKADEMICKICH - GIMNAZJUM I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
przyszłość
wiedza
pasja
WWSSSE
STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE,
LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPLOMOWE
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH
NA KIERUNKACH:
• PEDAGOGIKA
• EKONOMIA
• PRACA SOCJALNA
• INFORMATYKA
NAJNIŻSZE
CHESNE
W REGIONIE
ul. Surzyńskich 2, 63-000 Środa Wlkp.
tel. (61) 222 45 56, 784 950 640
fax (61) 222 45 57
e-mail: info@wwsse.pl
www.wwsse.pl

DEKA BIURO HANDLOWE: ul. Wrocławska 36, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, fdeka@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości!
Ciepły profil
Iglo Energy

DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

Autoryzowany
punkt sprzedaży
DRUTEX od 2000 roku

**od 1 września
nowy adres**
DĄBROWSKIEGO 16

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 25-09-2013 o godz. 11:00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** lokalu mieszkalnego położonego: 63-200 Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 15/2, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00030834/1** stanowiącego własność Aliny Holko

Sprzedaż licytacyjna obejmuje lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomość, składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki oraz suszarni o łącznej powierzchni 62.9700 m² usytuowany na piętrze budynku (z wejściem wspólnym).

Suma oszacowania wynosi **152.125,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **114.093,75 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **15.212,50 zł**. Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 25-09-2013 o godz. 11:10** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego należącego do dłużników: Mirosławy i Zbigniewa Gruchalskich położonego: 63-200 Jarocin, Os. Kościuszki 5/26, dla którego **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** nie prowadzi księgi wieczystej

Sprzedaż licytacyjna obejmuje własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju oraz piwnicy o łącznej powierzchni: **49,6 m²** (powierzchnia pomieszczenia piwnicy - 3,00 m²).

Suma oszacowania wynosi **89.414,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **67.060,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **8.941,40 zł**. Rękojmia powinna być złożona w gotówce lub na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 25-09-2013 o godz. 10:20** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości należącej do dłużnika Michała Andrzejczaka położonej: Siedlemin, ul. Polna 7, 63-200 Jarocin, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00012336/8**

Sprzedaż licytacyjna obejmuje:

- 1) Grunt zabudowany o powierzchni 4.002 m²,
- 2) Budynek mieszkalny, Pu=68,1 m² (bez lokatorów),
- 3) Budynek stodoły, Pu=208,6 m²

Suma oszacowania wynosi **92.371,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **61.580,67 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **9.237,10 zł**. Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej, że: **dnia 25-09-2013 o godz. 10:50** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej należącej do dłużników: Andrzeja i Elżbiety Ignasiak położonej: Łowicze 63-233 Jaraczewo, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00016337/3**

Sprzedaż licytacyjna obejmuje grunt rolny w klasie RIIIa dz. nr 99 o powierzchni 0,2500 ha

Suma oszacowania wynosi **10.236,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **7.677,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **1.023,60 zł**. Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu 51 10202212 0000 5102 0079 5823 najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty dla firm i rolników do 500.000 zł na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI

www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn ul. Mickiewicza 18 kom. 511-104-521 516-175-522	Ostrów Wlkp. ul. Wojska Polskiego 2 kom. 511-104-521 516-175-518
--	---

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

PUPH STAL WŁAZ

Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611

1 zł/m²
SIATKA DO DOCIEPLEŃ

przy zakupie kleju i styropianu

PROMOCJA

Klej do styropianu
GRAWIS S
worek 25 kg **14,10 zł**

Klej do siatki
GRAWIS U
worek 25 kg **16,90 zł**

Grunt pod tynk
CERPLAST
wiaderko 15 l **73,00 zł**

INNE PROMOCJE:
styropian, kotłki, narożniki i inne

SKORZYSTAJ Z OKAZJI

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (62) 747-04-71

"KACPOL"

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (zalatwiamy od 7 do 14 dni)

SUPER OFERTA!

POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

KOSTKA BRUKOWA W NISKIEJ CENIE

DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS

Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

Fines operator bankowy

POTRZEBUJESZ GOTÓWKĘ NA PODRECZNIKI LUB OPAŁ?

U NAS OTRZYMASZ KREDYT BANKOWY 1.000 ZŁ TYLKO NA DOWÓD OSOBISTY

Oferta promocyjna również dla osób ze złym BIK-iem lub komornikiem!

Zapraszamy: Jarocin, Rynek 2, tel. 62 505 25 56

OKLEJANIE POJAZDÓW

oklej autko powerart

zmień oblicze swojego samochodu

tel. 797 845 842 www.oklejautko.pl

OSIEDLE KSIĘŻYCOWE

przy ul. Chwaliszewskiej
na obrzeżach Krotoszyna



**Tutaj
możesz
mieszkać**

DOM 134 m² + GARAŻ 20 m²



OSIEDLE OFERUJE:

- 26 segmentów podzielonych na cztery budynki bliźniacze i trzy rzędy po sześć segmentów,
- wszystkie segmenty będą posiadały taras od strony ogrodu,
- wybudowany plac zabaw dla dzieci,
- ogrodzenie całego terenu osiedla,
- drogi wewnętrzne i chodniki oraz podjazdy z kostki betonowej,
- oświetlenie uliczne.

Każdy segment o powierzchni użytkowej 134 m² będzie posiadał garaż 20 m², ogród oraz ogrodzenie. W każdym budynku zostaną doprowadzone instalacje sanitarne, grzewcze c.o., gazowe, elektryczne, TV-SAT, internet, telefon, domofon. Osiedle będzie monitorowane systemem video do którego będzie miał dostęp każdy z mieszkańców w swoim telewizorze w czasie rzeczywistym na wybranych kanałach, a do zapisów archiwalnych będzie miał dostęp administrator obiektu.

Planowana inwestycja znajduje się na powierzchni 75,000 m² z czego 50,000 m² zajmują dwa stawy które w najbliższym czasie zostaną zarybione i wykorzystane rekreacyjnie.

**DLA LUDZI, KTÓRZY CHCĄ MIESZKAĆ W POBLIŻU
CENTRUM MIASTA I CENIĄ SOBIE CISZĘ I SPOKÓJ**

Mario
Polska Sp. z o.o.
development

MARIO POLSKA Sp. z o. o.
ul. Chwaliszewska 8, 63-700 Krotoszyn
mob.: 500 078 621, 517 310 833
tel.: +48 62 725 30 93, fax.: +48 62 725 30 93 wew. 24
www.mariopolska.eu

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Jarocina działając na podstawie art. 38, art. 39 ust. 1 i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.), art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t. j. Dz. U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 ze zmianami) oraz § 1 i 2 Uchwały Nr XLIII/709/2006 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 28 września 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości położonych we wsi Mieszków

OGŁASZA DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych we wsi Mieszków

Lp.	Numer działki	Pow. w ha	Księga wieczysta	Uzbrojenie - możliwość do podłączenia	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania	- Cena wywoławcza w PLN - Wadium
1.	13/5	0,1384	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna	Zgodnie z Uchwałą Nr XII/179/2003 Rady Miejskiej w Jarocinie z dnia 31 października 2003 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Mieszków, gmina Jarocin dla działek nr 13/1 i nr 13/2 przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.	- 36.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 7.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
2.	13/6	0,1316	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna		- 31.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
3.	13/7	0,1319	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna		- 31.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
4.	13/8	0,1308	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna		- 30.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
5.	13/9	0,1294	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna		- 30.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
6.	13/10	0,1279	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna		- 30.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 6.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
7.	13/11	0,1264	KZ1J/00029396/8	kanalizacja woda energia elektryczna		- 29.000,00 zł + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży - Wadium 5.000,00 złotych wnoszone w pieniądzu
Opis nieruchomości			Działki nie są zabudowane			
Położenie			Mieszków, w rejonie ul. Dworcowej			
Forma zbycia			Sprzedaż na własność			
Termin zapłaty ceny nieruchomości			Cena nieruchomości płatna najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej przenoszącej własność			

Nieruchomości nie są obciążone prawem na rzecz osób trzecich.

Przetarg odbędzie się dnia 11 października 2013 r. o godz. 12⁰⁰ w Jarocinie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Jarocinie Al. Niepodległości 10 - sala posiedzeń.

Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych we wsi Mieszków odbył się w dniu 19 lipca 2013 r. o godz. 12.00 i zakończył wynikiem negatywnym.

- Warunkiem uczestnictwa w przetargu na sprzedaż nieruchomości wymienionych w niniejszym ogłoszeniu jest wpłacenie wadium w gotówce w wysokości wyżej określonej na konto Urzędu Miejskiego w Jarocinie w BZ WBK S.A. I O/Jarocin Nr 91 1090 1131 0000 0000 1300 1942 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 7 października 2013 r.

Uwaga: Przez wniesienie wadium w terminie, rozumie się uznanie w dniu 7 października 2013 r. rachunku bankowego Urzędu wymaganą kwotą wadium. Na dowodzie wpłaty wadium podać należy numer działki, której wadium dotyczy.

- Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

- Wadium wpłacone przez osobę, która przetarg wygra zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałym osobom wadium zostanie zwrócone nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu lub zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

- Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy notarialnej.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Cena nieruchomości osiągnięta w przetargu + podatek od towarów i usług obowiązujący w dacie sprzedaży podlega zapłacie przez Nabywcę nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność - uznanie rachunku bankowym Urzędu wymaganą kwotą.

Oplaty notarialne i sądowe związane z zawarciem umowy w formie aktu notarialnego oraz założeniem i wpisem do księgi wieczystej w całości ponosi nabywca nieruchomości.

Korzystanie z wszelkich urządzeń infrastruktury komunalnej i technicznej wymaga uzgodnienia z dysponentami sieci i obciąża całkowicie nabywcę nieruchomości. Istniejące na nieruchomości urządzenia infrastruktury technicznej i komunalnej mogą być wykorzystywane przez nabywcę tylko i wyłącznie na warunkach określonych przez dysponenta tych urządzeń.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub ich pełnomocnicy oraz osoby prawne działające przez ustanowionych w tym celu pełnomocników, jeżeli wpłacą wadium w wyznaczonym terminie.

Uczestnicy przetargu winni przed przystąpieniem do licytacji przedstawić Komisji Przetargowej:

osoby fizyczne: dowód potwierdzający tożsamość (dowód osobisty, paszport);

osoby prawne: aktualny wypis z właściwego rejestru oraz upoważnienie udzielone przez organ przedstawicielski;

pełnomocnicy - pełnomocnictwo notarialne.

Nabycie nieruchomości przez cudzoziemca następuje z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz. U. z 2004 r. Nr 167, poz. 1758 ze zmianami).

Burmistrz Jarocina zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Szczegółowe informacje dotyczące w/w nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jarocinie al. Niepodległości 10 - Wydział Nieruchomości, Planowania i Ochrony Środowiska - pokój nr 48, telefon 749-95 50 od godz. 8.00 - 16.00.

DOŁĄCZ DO NAS!
JAROCIŃSKI KLUB SPORTOWY PIRANIA
NAUKI ORAZ DOSKONALENIA PŁYWANIA
DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

• ATRAKCYJNE CENY • NABÓR PROWADZIMY
OD WRZEŚNIA PRZECZ CAŁY ROK SZKOLNY

Oferujemy:

- wykwalifikowaną i doświadczoną kadrę trenerską
- zajęcia w małych grupach
- nowoczesny system szkolenia
- możliwość dopasowania godzin zajęć do potrzeb uczestników
- nieodpłatne zajęcia uzupełniające, dzięki którym każdą nieobecność można odrobić
- możliwość udziału w zawodach pływackich (Liga Piranii)
- organizację letnich obozów sportowo-rekreacyjnych

Szczegółowe informacje pod nr tel. 504 159 508 lub 601 919 831
e-mail: piraniajarocin@gmail.com, www.piraniajarocin.pl

Firma Usługowo-Handlowa
poleca usługi:

**KOSZENIE TRAWNIKÓW,
OGRODÓW ITP.**

**CZYSZCZENIE WYKŁADZIN,
DYWANÓW, TAPICEREK**

**SPRZĄTANIE BIUR,
MIESZKAŃ**

TEL. 665 182 719

Gros Kapitał

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE
w 48h**

- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!!!
(61) 2821105, 500 150 810

www.JAN-MAR.pl

**MOTOROWERY, SKUTERY,
MOTOCYKLE**

**części - największy wybór
serwis, naprawy**

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

Firma wielobranżowa poszukuje osób z orzeczeniem
o niepełnosprawności lub rentą inwalidzką do pracy
na stanowiskach:

**Pracownik produkcji
Pracownik personelu sprzątającego**

Kontakt Tel.660 567 123 lub 660 567 183

**MASZYNY
DO SZYCIA**
przemysłowe i domowe

SPRZEDAŻ, NAPRAWA,
PRZEGŁĄDY TECHNICZNE.

Doradztwo i wyposażenie
pracowni krawieckich
(pomoc przy założeniu
działalności gospodarczej),
maszyny do szycia,
hałciarki, sprzęt
prasowniczy i akcesoria
szycia i haftu.

kom. 602/128-512, 602/129-512



Firma RBB-STAL S.A.

poszukuje pracownika na stanowisko:

Kierowca C + E - Magazynier

OCZEKIWANIA:

doświadczenie zawodowe min. 5 lat, karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin
lub adres e-mail: mkowalczyk@rbb-stal.com.pl

www.konarczak.pl

KONARCZAK
ZAKŁAD MIĘSNY

POLECAMY PAŃSTWU NASZE WYROBY Z PIEKARNIKA:

szaszłyk

kurczak

udko z kurczaka

WSZYSTKIE WYROBY
SĄ PRZYGOTOWYWANE
NA BIEŻĄCO W SKLEPIE

Wszystkich naszych Klientów serdecznie zapraszamy na zakupy do sklepów firmowych.

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 62
Borek Wlkp., ul. Powstańców Wlkp. 1a

Turniej w Rusku

Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa LZS Olimpia Strzyżewko odbędzie się w sobotę, 14 września, na boisku orlik w Rusku. Rywalizować będą sześciuosobowe drużyny (zespół może liczyć maksymalnie dziesięciu

zawodników - dopuszcza się udział piłkarzy na co dzień wstępujących w rozgrywkach ligowych). Obowiązuje płaskie obuwie.

Zgłoszenia drużyn będą przyjmowane do 11 września pod nr tel.

661/161-834 (decyduje kolejność zgłoszeń). Wpisowe wynosi 100 zł od zespołu. W turnieju mogą występować zawodnicy urodzeni w 1998 r. i starsi. Zwycięska drużyna otrzyma puchar, komplet strojów oraz pamiątkowe

medale. Regulamin rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zespołów. W przypadku dużej liczby zgłoszeń runda finałowa odbędzie się w niedzielę, 15 września.

(faf)

POD NASZYM
PATRONATEM

ZAPOWIEDŹ

► KOTLIŃSKA LIGA PIŁKI NOŻNEJ - ZINA

Z kłopotami do końca



Kolejna edycja kotlińskiej ligi zostanie rozegrana w zmienionej formule

Drużyna Pol Agro zwyciężyła w Kotlińskiej Lidze Piłki Nożnej - Zina. Drugie miejsce przypadło zespołowi Dream Team - obrońcom tytułu sprzed roku. Na podium znaleźli się też Twardzi Twardów, którzy występowali pod nazwą sponsora - Usługi Elektroenergetyczne Staśkiewicz.

Do III edycji ligi na orliku w Kotlinie zgłosiło się dziesięć drużyn. Nie wszystkie jednak dotrwały do końca rozgrywek. Bardzo szybko wycofał się zespół Galaktikos. Później z gry zrezygnował Kupers Chocz. W ostatnich kolejkach z różnych powodów niektóre ekipy nie pojawiały się na boisku i mecze kończyły się walkowerami. - Rozgrywki popsul okres wakacyjny. W ostatnich kolejkach odbywały się tylko jeden, dwa mecze. Z kłopotami, ale jednak dograliśmy do końca - mówi Sebastian Kurzawa, jeden z organizatorów ligi.

Zakończenie ligi i wręczenie nagród odbyło się w czwartek, 29 sierp-

nia, na orliku. Najlepsza drużyna - Pol Agro - otrzymała komplet strojów oraz piłkę i okolicznościowy puchar. Królem strzelców został Marcin Matuszewski (Pol Agro), który zdobył 26 bramek. Najlepszym bramkarzem wybrano Marcina Jędrzejczaka (Dream Team).

- W przyszłym roku planujemy

zorganizować kolejną edycję ligi, ale już w innej formule - mówi Kamil Bachorz, jeden z organizatorów. Najprawdopodobniej będzie to system turniejowy. W okresie wakacyjnym trudno w każdy weekend zebrać wszystkie drużyny. Między innymi dlatego było w tym roku tak dużo walkowerów - dodaje.

(faf)

Skład Pol Agro:

Dariusz Adamski, Andrzej Jeliak, Łukasz Jezierski, Sebastian Kurzawa, Marcin Matuszewski, Tomasz Mikołajczak, Piotr Palczewski, Kamil Patoka, Grzegorz Przystacki, Robert Sobczak, Filip Taczala

► 80

piłkarzy zdobywało bramki w Kotlińskiej Lidze Piłki Nożnej - Zina

Tabela końcowa:

1. Pol - Agro	16 45 84:29
2. Dream Team	16 36 71:19
3. Ust. Elektroenerg. Staśkiewicz	16 29 53:45
4. Płomyk OSP Koźminiec	16 26 65:48
5. LUKS Lenartowice	16 23 48:45
6. Kupers	16 20 55:57
7. Romgos	16 13 43v68
8. Zieleniak Pleszew	16 10 37:77
9. Sparta	16 9 34:102

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

10 TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ O PUCHAR BURMISTRZA JAROCINA

ORGANIZATORZY



13 - 15 WRZEŚNIA 2013
sala JAROCIN-SPORT

PATRONAT
MEDIALNY

GAZETA
Jarocińska

PIĄTEK 13.09.2013

18:00
TRANSFER Bydgoszcz - PGE SKRA Belchatów



Bilety:
15 zł
dzieci do lat 7 - wstęp wolny



SOBOTA 14.09.2013

SESJA PRZEDPOŁUDNIOWA

9:30 BKS ALUPROF Bielsko-Biała - KS PAŁAC Bydgoszcz

12:00 PTPS Piła - Muszynianka Fakro Muszyna

SESJA POPOŁUDNIOWA

17:00 PTPS Piła - BKS ALUPROF Bielsko-Biała

19:00 Muszynianka Fakro Muszyna - KS PAŁAC Bydgoszcz

NIEDZIELA 15.09.2013

10:00 KS PAŁAC Bydgoszcz - PTPS Piła

12:00 BKS ALUPROF Bielsko-Biała - Muszynianka Fakro Muszyna

Bilety:
Sesja przedpołudniowa - 10 zł / 2 mecze
Sesja popołudniowa - 10 zł / 2 mecze
Niedziela - 10 zł / 2 mecze
Bilety ulgowe - 5 zł / 2 mecze



SPONSORZY



ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

PUCHAR POLSKI

Środa 4 września 16.30



WKS WITASZYCE



ŻAKI TACZANÓW

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. ST.

Sobota 7 września 13.00



JAROTA JAROCIN



RAWIA RAWICZ

WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota 7 września 11.00



JAROTA JAROCIN



NIELBA WĄGROWIEC

► DRUGI MEDAL MISTRZOSTW EUROPY KADETEK ZAWODNICZKI BIAŁYCH TYGRYSÓW

Tygrysy Europy



Anna Zbawiona została brązową medalistką Mistrzostw Europy Kadetek w Taekwondo

Anna Zbawiona (Białe Tygrysy Jarocin) wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Europy Kadetek w Taekwondo. To już drugi europejski medal, po złocie Patrycji Adamkiewicz, zdobyty przez podopieczną Józefiny Nowaczyk-Wróbel, która w tym roku została trenerem kadry narodowej kadetek.

Mistrzostwa Europy Kadetek rozegrano w Rumunii. W jedenaosobowej reprezentacji Polski (5 dziewcząt i 6 chłopców) znalazły się dwie zawodniczki Białych Tygrysów: Anna Zbawiona i Zuzanna

Kaczmarek.

Życiowy sukces odniosła Anna Zbawiona, która w kategorii do 55 kg zdobyła brązowy medal. Dwie pierwsze walki wygrała zdecydowanie. Isidorę Brajovic z Czarnogóry pokonała 9:0, a Cypryjkę Annę Ttanti 14:1. W pojedynku o wejście do finału zmierzyła się z bardzo utytułowaną Chorwatką - Heleną Mrzljak - pięciokrotną zwyciężczynią turniejów A-class, i późniejszą mistrzynią Europy.

- Ania bardzo denerwowała się przed walką z Chorwatką. Pierwsza

runda była wyrównana. W drugiej Chorwatka przebiła się przez blok Ani i objęła prowadzenie 3:0. Ania starała się odrabiać straty, jednak jej przeciwniczka odskoczyła na bezpieczną przewagę i ostatecznie wygrała 10:5. Był to, moim zdaniem, jeden z najlepszych pojedynków w dotychczasowej karierze Ani - opowiada Józefina Nowaczyk-Wróbel.

- Żałuję, że nie udało się wygrać z Chorwatką, ale to tylko sport i wygrywa lepszy - mówiła po zawodach brązowa medalistka mistrzostw Europy. - Jestem szczęśliwa, że zdobyłam medal.



ANNA ZBAWIONA

Urodziła się 27 lutego 1999 roku. Mieszka w Potarzycy, tam też uczy się w Niepublicznym Gimnazjum. W 2012 i 2013 roku wywalczyła złote medale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Taekwondo. W 2013 roku zdobyła także srebrny OOM w dwuboju technicznym. W bieżącym roku zwyciężyła również w międzynarodowych turniejach taekwondo w Bydgoszczy i Pradze. Startowała w zawodach ETU A-class w Austrii. Zawodniczka Narodowej Kadry Kadetek i Kadry Wojewódzkiej Juniorów. Zajmuje czwarte miejsce w rankingu Polskiego Związku Taekwondo Olimpijskiego w kategorii kadetek

JÓZEFINA NOWACZYK-WRÓBEL
trenerka kadry narodowej kadetek
oraz Białych Tygrysów Jarocin

Jestem szczęśliwa, że wróciłyśmy do Polski z medalem. Nastawienie przed wyjazdem do Rumunii było bardzo pozytywne, choć jako trener kadrowy mówiłam, że jak będzie choć jeden medal, to będzie sukces, a każdy następny to niespodzianka. Na ostatnim zgrupowaniu powtarzałam dziewczynom, że mają wierzyć w siebie, że ja zrobiłam wszystko, że są dobrze przygotowane i że - co najważniejsze - jedziemy po medal. Wszyscy stawiali na Zuzię Kaczmarek, ponieważ jako jedyna miała medal na turnieju klasy A i była pierwsza w rankingu. Taka presja niestety działa negatywnie na psychikę tak młodych zawodniczek. Dziewczyny trenowały ze sobą cały rok, wspierały się na każdym kroku, nie miały wakacji, ani wolnych weekendów. Tłumaczyłam, że sukces jednej będzie sukcesem obu. Kiedy

Zuzia przegrała, to Ania płakała z nią, a jak Ania wygrała, to Zuzia płakała ze szczęścia i to świadczy o więzi, która jest między dziewczynkami w klubie. Jestem szczęśliwa i usatysfakcjonowana, że po raz drugi na tak wielkiej imprezie mam sukces trenerski. Poświęcam tym zawodniczkom naprawdę dużo czasu. Jesteśmy razem w tygodniu, w weekendy i w wakacje, znamy się na wylot. Moi koledzy trenerzy mówią, co jest dla mnie komplementem, że moje zawodniczki są takie jak ja, czyli zawsze walczyły do końca, nigdy się nie poddają, chcą być najlepsze i nie ma dla nich rzeczy niemożliwych. Zawsze mówię, że człowiek dysponując zwykłymi talentami i niezwykłą wytrwałością może osiągnąć wszystko.



► IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)



Krzysztof Czabański w meczu rezerwa Jaroty zdobył gola i zaliczył asystę

Szczęśliwy żużlowiec

Pierwsze punkty w tym sezonie wywalczyli piłkarze rezerwy Jaroty. Podopieczni Macieja Dolaty w piątej kolejce zasłużenie pokonali 3:1 LKS Ślesin i opuścili ostatnie miejsce w tabeli.

BS Piłomyk objął prowadzenie w 18. minucie. Piłka po strzale Dawida Guźniczaka trafiła w słupek, a do bramki niefortunnie skierował ją obrońca LKS-u. Chwilę później ponownie Guźniczak strzelił w słupek, jednak tym razem nikt nie dobił futbolówki.

Drugiego gola, po dośrodkowaniu Krzysztofa Czabańskiego z rzutu wolnego, zdobył Wojciech Figan.

Tuż po zmianie stron Czabański, „zesłany” do rezerwy z pierwszego zespołu, mocnym strzałem zza linii pola karnego pokonał po raz trzeci bramkarza gości, praktycznie rozstrzygając wynik meczu.

Ślesinianie w końcówce zdołali zdobyć bramkę honorową. Po zagranii ręką rzut karny skutecznie wykonał Damian Markiewicz.

Mecz w Koźmińcu obserwował znany żużlowiec Tomasz Jędrzejak, który w przerwie odwiedził szatnię Piłomyka. - Chyba nam przyniósł szczęście - żartowano po spotkaniu.

(faf)

BS PIŁOMYK JAROTA II	3:1
LKS ŚLESIN	(2:0)
BRAMKI	

1:0 - samobójcza, po strzale Dawida Guźniczaka (18.)
2:0 - Wojciech Figan, po dośrodkowaniu Krzysztofa Czabańskiego z rzutu wolnego (31.)
3:0 - Krzysztof Czabański (46.)
3:1 - Damian Markiewicz - z rzutu karnego (87.)

SKŁAD

BS Piłomyk Jarota II: Simon Krawczyk, Paweł Majusiak, Piotr Ludwiczak, Piotr Andrzejczak, Wojciech Figan, Dariusz Malecki (60.), Damian Kosiński, Dawid Guźniczak, Krzysztof Czabański, Patryk Ciermiewski (80.), Krzysztof Gizelak, Bartosz Ciermiewski (46.), Szymon Juszczyk, Kamil Stefanik (62.), Maciej Paszek

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 8 września 14.00



CKS ZBIERSK



WKS WITASZYCE

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 8 września 11.00



VICTORIA SKARSZEW



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela - 8 września 11.00



RASZKOWIANKA RASZKÓW



GKS ŻERKÓW

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

► KALISKA A-KLASA

Remisem zakończyły się pierwsze w tym sezonie derby w kaliskiej A-klasie. GKS Żerków i Błękitni Sparta Kotlin strzelili po dwie bramki i dopisali do swego konta po jednym punkcie. WKS Witaszyce nie sprostał za to faworyzowanej Prośnie, przegrywając 0:3.

GKS Żerków

- Błękitni 2:2

Gospodarze przystąpili do meczu osłabieni brakiem swojego stopera - Hubert Grzebyszak doznał urazu kilka minut przed końcem ubiegłotygodniowego meczu. Zawodnik czeka co prawda na szczegółową diagnozę, ale prawdopodobnie zerwał więzadła w kolanie i będzie musiał zrobić sobie półroczną przerwę.

Pierwszego gola zdobyli goście po asyście Damiana Bema i strzale Grzegorza Przestackiego do pustej bramki. Po chwili ten pierwszy cieszył się już z podwyższenia wyniku, ale sędzia odgwiżdżał pozycję spaloną. Później swój dorobek mógł powiększyć Przestacki, który, zamykając akcję wślizgiem, przeniósł piłkę nad poprzeczką. A że niewykorzystane sytuacje się mszczą, przed przerwą padł wyrównujący gol dla gospodarzy. Jego zdobywcą był Sebastian Wojtecki.

Około 10 minut po wznowieniu gry żerkowianie wyszli na prowadzenie. Piłkarze gości uznali, że piłka opuściła boisko, jednak sędzia nakazał grać dalej. Podanie wzdłuż bramki wykorzystał Wojtecki.

Gospodarze niby mieli przewagę, byli częściej przy piłce, prowadzili grę, ale niewiele z tego wynikało. Z kolei Błękitni, kiedy już znaleźli się w posiadaniu piłki, potrafili konstruować składowe akcje, z których większość kończyła się strzałem - mniej lub bardziej celnym. Chwilę przed zejściem z boiska do remisu mógł doprowadzić

Derbowy podział punktów



Fot. Stanisław Dziubiński

Grzegorz Przestacki. Wystarczyło trafić w bramkę z 16 metrów. Okazało się to jednak zbyt trudne.

To najwyraźniej rozjuszyło Norberta Wasiewicza. Pomocnik Błękitnych popisał się kapitalną akcją, której nie powstydziliby się nawet gracze ekstraklasy. Dostał podanie z prawej strony pola karnego. W pierwszej chwili wydawało się, że niepotrzebnie wickła się w drybling i za chwilę „spartaczy” dobrą okazję. On jednak dwoma dotknięciami piłki z łatwością minął kilku obrońców żerkowian i do-

środkował prosto na głowę Damiana Bema, któremu pozostało tylko wpaść do pustej bramki.

W szeregach gospodarzy w końcówce meczu bardzo aktywny był Paweł Janas, ale żadna z jego trzech prób nie przyniosła efektu i mecz zakończył się podziałem punktów. Następne A-klasowe derby powiatu już za dwa tygodnie. W Witaszycach WKS zmierzy się z Błękitnymi.

GKS Żerków - Błękitni Sparta Kotlin 2:2

0:1 - Grzegorz Przestacki, po podaniu Damiana Bema (18.)
1:1 - Sebastian Wojtecki (36.)

2:1 - Sebastian Wojtecki (55.)

2:2 - Damian Bem (75.)

GKS Żerków: D. Wielński, T. Potocki, J. Żukrowski, M. Stawicki, P. Konik, A. Maciejowski, D. Grzebyszak (61. J. Jaśkowski), P. Dudkowiak, P. Nowak, P. Janas, S. Wojtecki (70. M. Konieczka)
Błękitni Sparta Kotlin: R. Sobczak, T. Nowakowski, R. Mielcarek, A. Gostyński, M. Woźniak, P. Palczewski, N. Wasiewicz, P. Wojtasik, D. Pera (89. H. Szymczak), G. Przestacki (65. Ł. Glinkowski), D. Bem

WKS Witaszyce

- Proсна 0:3

W pojedynku z głównym kandydatem do awansu witaszycanie nie stworzyli sobie wielu okazji do

zdobycia gola. Rywal im na to nie pozwalał.

Pierwsza połowa była jeszcze w miarę wyrównana. Jedyna bramka w tej odsłonie została gościom „podarowana”. Obrońca WKS-u wybił piłkę tak niefortunnie, że trafiła ona w plecy jednego z rywali i wróciła w obręb pola karnego. Wślizg stopera był nieskuteczny i napastnik gości w sytuacji „sam na sam” pokonał Dawida Śmigiełskiego. Typowy „gol z niczego”. Wyrównać mógł Kuberka, ale trafił jedynie w boczną siatkę.

Na drugą połowę gospodarze wyszli z animuszem, ale nieudana pułapka ofsajdowa i kolejny stracony gol ostudziły ich zapale. Kontaktowe trafienie mógł zaliczyć Przemysław Rzymek, który chwilę wcześniej wszedł na boisko. Bramkarz z trudem obronił jego strzał głową. Od tego momentu kaliszanie całkowicie opanowali grę.

- Stoperzy, środek pomocy, atak - na newralgicznych pozycjach Proсна miał naprawdę niezłych graczy, prawdopodobnie pograli w wyższych ligach, tak to przynajmniej wyglądało, wszystko było poukładane - ocenia Zdzisław Witczak, trener WKS-u.

Już w doliczonym czasie gry witaszycanie pograżali młodzieńki zawodnik gości, który technicznym strzałem przełobował wysuniętego golkipera. - Byli lepsi, ale aż na takie łanie chyba nie zasłużyliśmy - powiedział po meczu Zdzisław Witczak.

WKS Witaszyce - Proсна Kalisz 0:3 (0:1)

0:1 - Michał Balcerzak (12.)

0:2 - Marcin Świercz (62.)

0:3 - Konrad Jajłowski (90.+1)

WKS Witaszyce: D. Śmigiełski - R. Śmigiełski, P. Wegner, M. Szymendera, B. Świerkowski, J. Wojtyśki (46. J. Żarczyński), S. Jankowski, D. Adamski (75. P. Rzymek), J. Kuberka, F. Trybek, B. Matuszak (60. M. Szczęsny)

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocińska.pl

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki VI kolejki rozgrywek:

Chrobry Głogów * Odra Opole	4:1
Rozwój Katowice * Warta Poznań	1:0
Polonia Bytom * Raków Częstochowa	3:0
Bytovia Bytom * Zagłębie Sosnowiec	1:1
KS Polkowice * Ostrovia Ostrów	1:1
MKS Kluczbork * UKP Zielona Góra	1:2
Gryf Wejherowo * Jarota Hotel Jarocin	3:0
Calisia Kalisz * Górnik Wałbrzych	0:4
Ruch Zdzieszowice * Błękitni Stargard	3:4

Tabela:			
1. Chrobry Głogów	6	16	13:3
2. Górnik Wałbrzych	6	13	9:3
3. Rozwój Katowice	6	13	9:5
4. Warta Poznań	6	11	12:5
5. UKP Zielona Góra	6	10	10:8
6. Polonia Bytom	6	10	8:6
7. Błękitni Stargard Szczeciński	6	9	12:8
8. Bytovia Bytom	6	9	7:7
9. MKS Kluczbork	6	7	12:8
10. KS Polkowice	6	7	6:7
11. Zagłębie Sosnowiec	6	7	4:6
12. Raków Częstochowa	6	7	4:9
13. Odra Opole	6	7	7:11
14. Gryf Wejherowo	6	5	6:5
15. Ruch Zdzieszowice	6	5	9:12
16. Ostrovia Ostrów Wlkp.	6	5	4:7

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wyniki VI kolejki rozgrywek:

Polonia Środa * Pogoń Mogilno	5:1
Cuiavia Inowrocław * Niebła Wągrowiec	2:7
Grom Pleszew * Unia Solec Kuj.	0:3
Sokol Kleszew * Fogo Luboń	3:1
Włocławia Włocławek * Start Warlubie	2:0
Notecianka Pakość * Polonia Leszno	2:4
Centra Ostrów * Elana Toruń	1:0
Wda Świecie * Lech II Poznań	5:2
Unia Swarzędz * GKS Dopiewo	1:0

Tabela:			
1. Polonia 1912 Leszno	6	13	13:5
2. Lech II Poznań	6	13	14:8
3. Warta Poznań	6	12	16:11
4. Niebła Wągrowiec	6	12	13:5
5. Unia Swarzędz	6	12	12:5
6. Start Warlubie	6	12	20:7
7. Unia Solec Kujawski	6	11	8:5
8. Polonia Środa Wlkp.	6	10	12:5
9. Pogoń Mogilno	6	10	11:11
10. Włocławia Włocławek	5	9	7:6
11. Sokół Kleszew	6	7	9:9
12. Centra Ostrów Wlkp.	6	7	8:12
13. Grom Pleszew	6	7	8:17

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki V kolejki rozgrywek:

Victoria Września * Dąbrowczanka Pępowo	0:1
PKS Racot * KKS Kalisz	3:4
Warta Krzymów * Piast Kobylin	1:1
Górnik Konin * Grom Wolsztyn	0:1
Olimpia Kolo * LKS Goluchów	1:2
Victoria Ostrzeszów * SKP Słupca	1:1
Orzeł Mroczeń * Odra Kościan	1:1
BS Piomyk Jarota II * LKS Ślesin	3:1

Tabela:			
1. Dąbrowczanka Pępowo	5	12	4:1
2. Orzeł Mroczeń	5	11	8:5
3. Victoria Ostrzeszów	5	11	7:4
4. Victoria Września	5	10	13:7
5. Górnik Konin	5	10	13:8
6. Odra Kościan	5	7	12:6
7. KKS 1925 Kalisz	5	7	10:8
8. LKS Ślesin	5	7	9:8
9. Olimpia Kolo	5	7	5:4
10. PKS Racot	5	7	10:13
11. Grom Wolsztyn	5	6	8:11

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki V kolejki rozgrywek:

Stal Pleszew * Czarni Dobrzyca	6:1
Sokol Bralin * Zieloni Koźmin	1:5
Polonia Kępno * Zaki Taczanów	5:1
Pogoń Trębaczów * Barycz Janków	1:2
Pogoń N. Skalmierzyce * Odolanovia	1:2
Piast Czekanów * Astra Krotoszyn	0:0
Biały Orzeł Koźmin * Gorzyczanka	6:1
LZS Trzcinica * KS Opatówek	1:3

Tabela:			
1. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	5	12	17:4
2. Stal Pleszew	5	12	17:6
3. Barycz Janków Przyg.	5	12	10:5
4. Gorzyczanka Gorzyce	5	9	8:10
5. Astra Krotoszyn	5	8	8:4
6. Pogoń Nowe Skalmierzyce	5	8	8:6
7. Odolanovia Odolanów	5	8	8:7
8. Polonia Kępno	5	7	9:5
9. Zaki Taczanów	5	7	9:10
10. Piast Czekanów	5	7	6:10
11. KS Opatówek	5	6	10:10

KALISKA A-KLASA (grupa I)

Wyniki III kolejki rozgrywek:

ONS Ostrów * Korona Pogoń Stawiszyn	3:1
Raszkowianka Raszków * CKS Zduny	0:1
GKS Żerków * Błękitni Sparta Kotlin	2:2
WKS Witaszyce * Proсна Kalisz	0:3
Olimpia Brzeziny * Liskowiak Lisków	4:0
Iskra Proсна Sieroszewice * Tarchalanka	1:1
Victoria Skarszew * CKS Zbierek	2:2

Tabela:			
1. ONS Ostrów Wlkp.	3	9	9:2
2. Proсна Kalisz	3	9	7:2
3. Olimpia Brzeziny	3	6	8:3
4. CKS Zduny	3	5	6:5
5. Raszkowianka Raszków	3	4	3:1
6. GKS Żerków	3	4	4:4
7. Iskra Proсна Sieroszewice	3	4	3:5
8. WKS Witaszyce	3	4	3:5
9. Błękitni Sparta Kotlin	3	3	5:5
10. Victoria Skarszew	3	2	5:6
11. Tarchalanka Tarchały Wielkie	3	2	4:6
12. Liskowiak Lisków	3	2	3:7

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Wyniki II kolejki rozgrywek:

Klos II Zaniemyśl * Avia Kamionki	4:4
Jurand Koziogłowy * KSGB Manieczki	6:1
GKS Gultowy * Lotnik Poznań	1:4
Fara Pelikan Żydowo * Meblor Swarzędz	1:0
Ciescevia Kleszczewo * Phytopharm Kleka	1:0
Antares Zalasewo * Welinanka Kiszkowo	1:2

Tabela:			
1. Jurand Koziogłowy	2	6	12:3
2. Ciescevia Kleszczewo	2	6	3:0
3. Avia Kamionki	2	4	9:4
4. Meblor Swarzędz	2	3	6:2
5. Phytopharm Kleka	2	3	3:1
6. Lotnik Poznań	2	3	6:7
7. Welinanka Kiszkowo	2	3	2:3
8. Fara Pelikan Żydowo	2	3	1:3
9. KSGB Manieczki	2	3	4:7
10. Klos II Zaniemyśl	2	1	5:8
11. Antares Zalasewo	2	0	1:7
12. GKS Gultowy	2	0	2:10

GAZETA
Jarocińska

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1230-851X

WYDAWCA

Wydawnictwo Prasy

ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocińska.pl
www.jarocińska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocińska.pl

Z-A REDAKTORA NACZELNEGO

Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,
Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz,
Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz, Przemysław Szczęsny

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,
Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Danusz Fiolek

d.fiolek@jarocińska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocińska.pl

Barbara Dzierża

b.dzierża@jarocińska.pl

DZIAŁ REKLAMY

Jarocin, ul. Wolności 1a

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508/318-922)

a.antczak@jarocińska.pl

Angelika Włodarczyk (509/082-772)

a.wlodarczyk@jarocińska.pl

Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ

Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00

czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ

Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rybnikowa 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Żerków, Ks. Gargania, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Pechaluk (62) 747-15-31

k.pechaluk@jarocińska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń,
rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów
nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie
prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich
tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych
materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę
w wersji papierowej i na e-wyda-
nia można składać bezpośrednio
na stronie www.prenumerata-
ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy
kierować na adres e-mail: pre-
numerata@ruch.com.pl lub
kontaktując się z Telefonicz-
nym Biurem Obsługi Klienta
pod numerem: 801 800 803
lub 22 717 59 59 - czynne
w godzinach 7.00 - 18.00.
Koszt połączenia wg taryfy
operatora.

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

... WOKÓŁ BOISKA

► Pawłowski na ławce

Po debiucie od pierwszej minuty w meczu z Barceloną tym razem Bartłomiej Pawłowski cały mecz spędził na ławce rezerwowych. Były piłkarz Jaroty znalazł się w meczowej osiemnastce, ale trener Malagi Bernd Schuster nie zdecydował się wpuścić go na boisko. W III kolejce Primera Division Malaga zremisowała 2:2 z Sevillą.

► Kolendowicz we Flocie

Robert Kolendowicz podpisał dwuletnią umowę z Flotą Świnoujście. Pochodzący z Chocicz piłkarz przez trzy poprzednie sezony występował w Pogoni Szczecin, a wcześniej grał m.in. w GKS-ie Belchatów, Zagłębiu Lubin (mistrzostwo Polski) i Koronie Kielce.

► Porażki w B-klasie

Oba zespoły z Ziemi Jarocińskiej występujące w rozgrywkach B-klasy przegrały swoje mecze. Phytopharm Kłęka (poznńska B-klasa) uległ w Kleszczewie Cle-scevi 0:1. LZS Cielcza, debiutujący po kilku latach w kaliskiej B-klasie, przegrał na wyjeździe z Unią Szymanowice również 0:1.

► Paweł Janas w Jarocinie

W najbliższą niedzielę do Jarocina przyjedzie Paweł Janas - były trener reprezentacji Polski. Nie będzie to jednak wizyta towarzyska. Janas od 1 sierpnia jest trenerem Bytovii Bytów, z którą w najbliższej kolejce zmierzy się Jarota Hotel Jarocin.

► Wzmocnienia rezerwy

W ostatnich dniach okienka transferowego drużynę BS Płomyk Jarota II wzmocniło kilku zawodników. Po dłuższej przerwie wrócił do gry Damian Kosiński. Po kontuzji zespół zasilił także Szymon Juszcak. Nową twarzą jest osiemnastoletni obrońca Filip Grzegorowski, który ostatnio występował w Orle Mroczeń i Ostrovii Ostrów. W rezerwach grać będzie także Krzysztof Czabański z pierwszego zespołu.

(faf)

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Niedziela • 8 września ▶ 15.00



JAROTA HOTEL JAROCIN



BYTOVIA BYTÓW

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Sobota • 7 sierpnia ▶ 17.00



LKS GOŁUCHÓW



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 8 września ▶ 13.00



PHYTOPHARM KLĘKA



ANTARES ZALASEWO

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 8 września ▶ 18.00



LZS CIELCZA



SULIMIRCZYK SULMIERZYCE

(boisko w Jarocinie)

Nieudana wycieczka



Fot. Przemysław Szustula (ARCHIWUM)

W poprzednim sezonie Jarota dwukrotnie zremisowała z Gryfem. 2:2 w Wejherowie i 1:1 w Jarocinie. Tym razem zdecydowanie lepsi byli wejherowianie

Nie udało się „wycieczka” Jaroty do Wejherowa. Podopieczni Jarosława Araszkiewicza przegrali z Gryfem 0:3 i nie zdołali nawiązać kontaktu z drużynami środka tabeli. Po sześciu kolejkach jarociniacy zajmują przedostatnie miejsce. Gorsza jest tylko Calisia, która nie wywalczyła jeszcze nawet punktu.

Pierwsze dwadzieścia minut było wyrównane. Oba zespoły „badały się” i stworzyły sobie po dwie okazje do zdobycia bramki. Wynik już w 5. minucie mógł otworzyć Rafał Siemaszko, ale w sytuacji sam na sam strzelił obok słupka. W odpowiedzi Wojciech Kamiński sprawdził formę Macieja Szlaga, który po dwóch sezonach spędzonych w Arce Gdynia wrócił do Wejherowa. Bramkarz Gryfa nie tylko w tej sytuacji był na posterunku. Gracze Jaroty kilka razy zmusili go do wysiłku, jednak ani razu nie zdołali go pokonać.

O końcowym rozstrzygnięciu w tym pojedynku zadecydowały dwie akcje gospodarzy między 23. a 26. minutą. Najpierw Rafał Siemaszko wykorzystał błąd Bartosza Kieliby i z bliska pokonał Karola Szymańskiego, a trzy minuty później Tomasz Bejuk, po indywidualnej akcji Siemaszki, zdobył drugiego gola.

W drugiej połowie za bezproduktywnego Bartłomieja Olejniczaka na boisku pojawił się Piotr Skokowski. Jarota starała się odrobić straty, jednak gospodarze umiejętnie się bronili. Podopieczni Jarosława Araszkiewicza ambitnie dążyli do zmiany wyniku. Bliscy zdobycia gola byli Damian Pawlak i Karol Danielak.

Kiedy wydawało się, że Jarota strzeli w końcu kontaktowego gola, wejherowianie zadali decydujący cios. Po dośrodkowaniu Mateusza Dąbrowskiego z rzutu wolnego w polu karnym najprzeczniej zachował się

Przemysław Kostuch, który mocnym strzałem pod poprzeczkę nie dał szans Karolowi Szymańskiemu. Mimo straty trzeciej bramki jarociniacy ambitnie walczyli choćby o honorowego gola. Jednak ani Piotr Skokowski, ani Karol Danielak, ani Tobiasz Konieczny, ani Piotr Garbarek nie zdołali pokonać bramkarza Gryfa.

Wynik nie uległ już zmianie, mimo że gospodarze kończyli mecz w dziesiątkę, gdyż kontuzji, już po wykorzystaniu wszystkich zmian, doznał Maciej Osłowski.

Gryf odniósł pierwsze zwycięstwo i wyprzedził Jarotę w tabeli.

W tym sezonie wszystkie zespoły z Południowej Wielkopolski słabo spisują się w drugoligowych rozgrywkach. Calisia, Jarota i Ostrovia zajmują trzy ostatnie miejsca. Chcąc realnie myśleć o zajęciu miejsca w górnej połowie tabeli, gwarantującym w przyszłym sezonie grę w zrefor-

mowanej II lidze, Jarota musi zacząć zdobywać punkty. Za tydzień będzie jednak o nie bardzo trudno. Do Jarocina przyjeżdża Bytovia Bytów, jeden z głównych kandydatów do awansu do I ligi, który zaczął ligę poniżej oczekiwań i również zależy mu na punktach.

(faf)

GRYF WEJHEROWO	3:0
JAROTA HOTEL JAROCIN	(2:0)
BRAMKI	

1:0 - Rafał Siemaszko (23.)
2:0 - Tomasz Bejuk (26.)
3:0 - Przemysław Kostuch (81.)

SKŁAD
Gryf: Maciej Szlag, Michał Skwiercz, Przemysław Kostuch, Marcin Dettlaff (64), Łukasz Krzemiński, Mateusz Dąbrowski, Tomasz Bejuk, Piotr Kalc, Maciej Osłowski, Marcin Warcholak (75), Grzegorz Gicewicz, Paweł Brzuzy, Rafał Siemaszko (80), Mateusz Luczak

Jarota Hotel: Karol Szymański, Hubert Oczkowski, Bartosz Kieliba, Piotr Garbarek, Miłosz Filipiak, Hubert Nawrocki (63), Hubert Antkowiak, Marcin Wojciechowski, Karol Danielak, Wojciech Kamiński (86), Tobiasz Konieczny, Bartłomiej Olejniczak (46), Piotr Skokowski, Damian Pawlak

... WYPOWIEDZI POMECZOWE

Jarosław Araszkiewicz trener Jaroty

Chciałbym coś powiedzieć, ale chyba nic nie powiem. Jedynym plusem tego spotkania jest fakt, że staraliśmy się do samego końca zdobyć honorową bramkę. Mieliśmy ku temu swoje okazje, ale ich nie wykorzystaliśmy. Szkoda. Musimy się pozbierać i pomyśleć, co dalej. Wiadomo, że nasza kadra jest tak uszczuplona, że nie ma żadnej rywalizacji w zespole. Po strzeleniu dwóch bramek Gryf dobrze się bronił. Wystarczy, że zespół się cofnie i ciężko jest skonstruować akcje. Mój zespół, podobnie zresztą jak wiele innych, ciężko radzi sobie z atakiem pozycyjnym. Chcielibyśmy odrobić straty, ale dostaliśmy trzeciego gola.



Grzegorz Niciński trener Gryfa

Po tym zwycięstwie z pewnością nasze morale pójdzie trochę do góry. Był to trudny mecz przeciwko niezłej drużynie. Do przerwy prowadziliśmy 2:0. W drugiej połowie staraliśmy się przede wszystkim nie stracić gola, przez co się trochę cofnęliśmy, jednak w końcówce spotkania udało się zdobyć jeszcze jedną bramkę. Stworzyliśmy jeszcze kilka sytuacji po ładnych akcjach, co dobrze rokuje na przyszłość. Chciałoby się wykorzystywać wszystkie okazje, które mamy. Najważniejsze jednak, że sobie te sytuacje stwarzamy. Niemniej nasza skuteczność to jest element, nad którym musimy cały czas pracować. Powinniśmy dzisiaj zdobyć więcej bramek.



Hubert Oczkowski obrońca Jaroty

Ciężko cokolwiek powiedzieć po takim spotkaniu. Dzisiaj zabrakło i zawiodło kompletnie wszystko, łącznie z nami. Zabrakło walki. Nie wiadomo, jak to nazwać. Brakuje nam czegoś, co by nas „popchnęło” do przodu. Próbuje coś działać sami, indywidualnie, a powinniśmy zacząć funkcjonować jako drużyna. Szczęście raz daje, raz odbiera. Dzisiaj szczęście było po stronie Gryfa, który swoje sytuacje zamienił na bramki. Nie wyobrażam sobie, abyśmy w kolejnym meczu wyszli z takim nastawieniem, jak dzisiaj. Jeśli tak dalej będzie to wyglądać, to będzie to droga donikąd.



Maciej Szlag bramkarz Gryfa

Bliscy zwycięstwa byliśmy już w Kluczborku, ale tam uciekło nam ono w ostatnich minutach. Dzisiaj wyszliśmy z założeniem, że nie ważne w jaki sposób, ale punkty muszą zostać na Wzgórzu Wolności. Trener ustawił nas ofensywnie, mieliśmy zaatakować od samego początku spotkania. I już na początku mieliśmy okazję do zdobycia bramki, ale się nie udało. Jednak co się odwlecze, to nie uciecze i w końcu te gole dla nas padły. Cieszymy się, ale tak naprawdę wszystko się dla nas dopiero zaczyna. O tym spotkaniu musimy już zapomnieć i skoncentrować się na kolejnym meczu. Cieszę się podwójnie z tego zwycięstwa ponieważ jest to mój powrót do Gryfa po dwóch latach przerwy.



OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!

OPAL KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199